

DZIEN

**10
GR.**

8 stron

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

DRĄŻ WYDAWNICTWA:

**DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA**

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-15, Konto czekowe P. K. O. 203,868.

Wizyta ministra Francji w Warszawie — ważnym wydarzeniem

Serdeczne przyjęcie gościa francuskiego przez czynniki oficjalne

W sobotę p. minister spr. zagr. Francji Delbos w towarzystwie ministra spr. zagr. J. Becka i ambasadora Francji Noela złożył o godz. 11,30 wizytę pre-



Pan Prezydent Rzeczypospolitej z min. Delbosem podczas przyjęcia na Zamku. W środku stoi dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer.

mierowi gen. Sławoj Składkowskiemu. Z pałacu prezydium rady ministrów minister Delbos w towarzystwie min. Becka i ambasadora Noela udał się do generalnego inspektoratu sił zbrojnych,

gdzie złożył wizytę Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

O godz. 13 minister Delbos złożył wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 13,15 min. Delbos udał się na Zamek, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzplitej.

O godz. 13,30 P. Prezydent Rzplitej podejmował na Zamku królewskim p. ministra Delbosa oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.

W godzinach popołudniowych rewizytował min. Delbos w ambasadzie francuskiej premier Składkowski, po czym rewizytował go min. Beck, który zabawił czas dłuższy. Była to więc druga dłuższa narada obu ministrów.

Wieczorem min. Beck wydał na cześć gościa obiad w salonach ministerstwa spraw zagranicznych, którego gmach był bogato iluminowany. W obiedzie wzięli udział członkowie rządu, ambasady francuskiej, marszałkowie izb, dostojnicy państwowi i przedstawiciele kół politycznych.

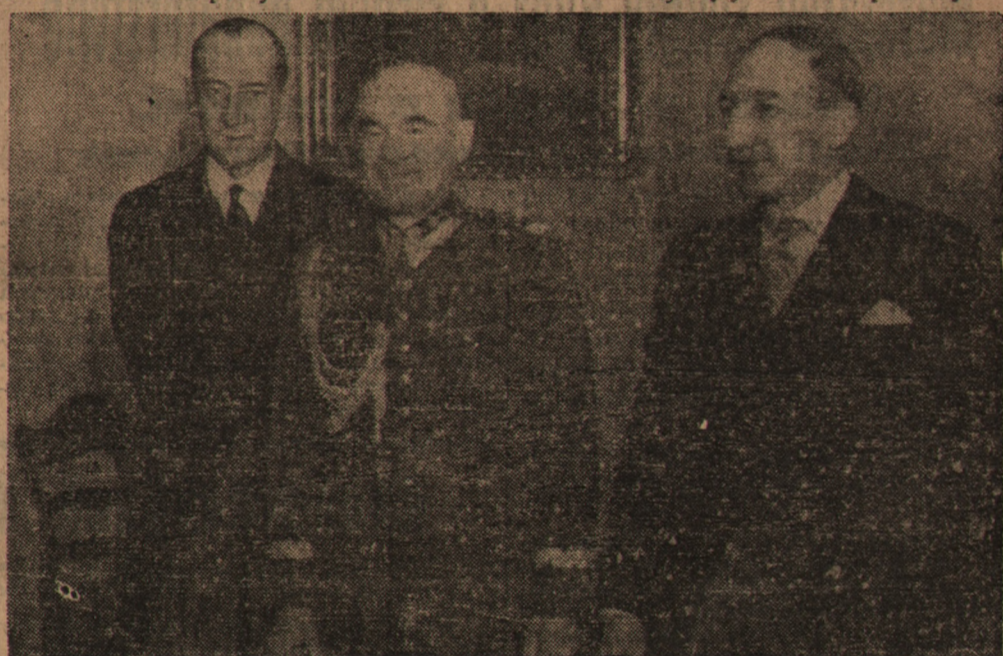
Przy deserze gospodarz min. Beck wygłosił przemówienie, wyrażając wielkie zadowolenie rządu polskiego z powodu wizyty reprezentanta sojuszniczej Francji i oświadczając, że naród polski przywiązuje szczególną wagę do tej wizyty. W dalszym ciągu swego przemówienia min. Beck podkreśla, że częste kontakty osobiste między przedstawicielami Francji i Polski są coraz bardziej pożyteczne. Na zakończenie min. Beck wznosił toast na cześć Francji.

Odpowiadając ministrowi Beckowi minister Delbos oświadczył, że Polska i Francja związane wspomnieniami na przestrzeni wielu wieków historii, gdzie tak często stały ramię przy ramieniu, musia-

ły naturalnym biegiem rzeczy porozumieć się co do programu pokoju; dalej, że sojusz francusko-polski, zrodzony z wspólnych konieczności i ożywiony tymi samymi ideałami, zachowuje swą trwałą wartość. Na zakończenie min. Delbos wznosił toast na pomyślność Polski.

wie, minister spraw zagranicznych Francji Delbos zwiedził wczoraj przed południem Łazienki i Wilanów.

O godz. 13,30 prezydent m. st. Warszawy Starzyński podejmował w pałacu Blanka p. ministra Delbosa wraz z osobami towarzyszącymi mu w podróży.



Na zdjęciu min. Delbos podczas wizyty u Marszałka Śmigłego - Rydza w towarzystwie min. Becka i ambasadora Noela.

Po obiedzie odbył się w salonach ministerstwa wielki raut, w którym wzięło udział kilkaset osób z pośród sfer rządowych, dyplomatycznych i towarzyskich stolicy.

Prezydent miasta gości min. Delbosa

Warszawa. Przebywający w Warsza-

ŚNIADANIE DLA DZIENNIKARZY FRANCUSKICH

Naczelnik wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Wiktor Skiński, podejmował w salonach hotelu Bristol śniadaniem dziennikarzy francuskich, towarzyszących min. Delbosowi. W śniadaniu wzięli udział przedstawiciele prasy stołecznej i korespondenci pism francuskich w Warszawie.

Podczas śniadania naczelnik Skiński wygłosił toast, witając serdecznie przybyłych przedstawicieli prasy francuskiej.

Na przemówienie naczelnika Skińskiego odpowiedział w serdecznych słowach przewodniczący delegacji dziennikarzy francuskich.

Etka paryskie wizyty min. Delbosa

Paryż. Cała prasa paryska bez różnicy przekonań politycznych podnosi we własnych artykułach i telefonach swych specjalnych korespondentów, którzy udali się do Warszawy wraz z min. Delbos, serdeczność, z jaką min. Delbos spotkał się w Warszawie. Dzienniki przynoszą na naczelnym miejscu fotografie z dworca i przekazane przez PAT fototelegramy ze spotkania min. Delbosa z min. Beckiem.

„Oeuvre“ na naczelnym miejscu zamieszcza rysunek, przedstawiający min. Delbos wraz z min. Beckiem na tle Orła Polskiego. Dziennik pisze: Należy zarejestrować z zadowoleniem, że przyjęcie, zgotowane przez Polskę naszemu mini-

(Ciąg dalszy na stronie 2-3-4)

Minister Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. stwierdza: Utworzenie uniwersytetu na Pomorzu jest zagadnieniem bardzo doniosłym

Odpowiedź p. min. Świętosławskiego na interpelację przedstawiciela Pomorza

(w) W lipcu rb. przedstawiciel Pomorza w Senacie p. sen. Tadeusz Seib zgłosił interpelację w sprawie utworzenia uniwersytetu na Pomorzu. Interpelacja ta znana jest czytelnikom naszego pisma — podaliśmy ją swojego czasu w brzmieniu dosłownym. Obecnie p. sen. Seib otrzymał w tej sprawie odpowiedź p. ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Świętosławskiego. W piśmie swoim do marszałka Senatu pan minister WR i OP stwierdza:

Sprawa utworzenia uniwersytetu na Pomorzu jest zagadnieniem bardzo doniosłym i żywo interesuje resort pana ministra. Z uwagi jednak na związany z tym zagadnieniem poważny wysiłek finanso-

wy oraz b. wolno likwidujące się bezrobocie inteligencji postulat utworzenia uczelni akademickiej na Pomorzu może znaleźć swe rozwiązanie dopiero we właściwym czasie. Pan minister uważa jednak za ważne, aby już w możliwie najbliższym terminie zorganizowane zostały w Toruniu systematyczne wykłady o poziomie akademickim. Wiele w tej mierze może zdziałać — zdaniem pana ministra — akcja społeczna z Towarzystwem Naukowym i Instytutem Bałtyckim na czele.

Pan minister stwierdza dalej w swym piśmie: „Chcąc przyczynić się do podniesienia życia intelektualnego Torunia już w bieżącym roku szkolnym ministerstwo

otworzyło w Toruniu Pedagogium Państwowe, a więc zakład naukowy, do którego jest przyjmowana młodzież jedynie po ukończeniu całkowitej szkoły średniej.

Ponadto bierze pan minister pod uwagę możliwość utworzenia w Gdyni placówki naukowej oddanej wyłącznie pracy nad zagadnieniami ekonomicznymi i innymi problematami związanymi z wymianą towarową w handlu zamorskim.

Wszelkie jednak w tej mierze decyzje muszą liczyć się z możliwościami finansowymi, których ciągle jeszcze ograniczony zasięg powoduje w całym życiu kulturalno-oświatowym szereg zahamowań i utrudnień.

(Głóg dalszy ze strony 1).

strowi i Francji, BYŁY SERDECZNIEJSZE NIZ KIEDYKOLWIEK.

„Matin“ podnosi, że sojusz polsko-francuski zostaj utrwalony przy równoczesnej normalizacji stosunków polsko-niemieckich i polsko-sowieckich.

Dziennik omawia dalej polskie żądania kolonialne, podkreślając, że Polska ze względu na przewidywane i brak surowców staje w szeregu państw, mających prawo do własnych kolonii. Agencja Havasa, komentując piątko-

wą rozmowę min. Becka z min. Delbodem pisze iż pogłębiła ona korzystne wrażenie gorącego przyjęcia ministra francuskiego w Warszawie. W rozmowie tej poruszono sprawy, wynikające z konferencji londyńskiej oraz zagadnienia ogólne.

niez przyznaje kolonie 33-milionowej Polsce. W Paryżu prowadzono, a w tej chwili KAMPANIA NA RZECZ KOLONII DLA POLSKA. W ciągu piątku 11 wielkich dzienników francuskich pisało obszernie o polskich potrzebach kolonialnych. Świadczy to wyraźnie, że min. Beck w rozmowach warszawskich w bardzo mocny sposób akcentuje nasze żądanie kolonii, dostępu do surowców kolonialnych i możliwości emigracyjnych. Można przypuszczać, że obecne narady staną się punktem wyjścia dla koncesji polskich na terenie kolonii francuskich.

Jakie sprawy poruszył min. Delbos?

Jak koła warszawskie podają, min. Delbos w swej wizycie warszawskiej zmierzając do wyjaśnienia dwu spraw:

1) Możliwości dalszego rozwinięcia i wzmocnienia sojuszu polsko-francuskiego, tak, aby w pełni zastąpił on Francji sojusz francusko-sowiecki;

2) zbadania szans porozumienia polso-czechosłowackiego, co dla Francji ma w obecnej chwili szczególną doniosłość ze względu na projekty odsunięcia się od Racji Sowieckiej.

Podczas wizyty w Pradze, jaka nastąpi po konferencjach warszawskich, min. Delbos będzie przekonywał Czechosłowację, do porozumienia z Polską, jeśli dla Czechosłowacji życiową koniecznością. Czechy bowiem mają w tej chwili dwie drogi do wyboru: albo autonomię dla Niemców sudeckich i pakt nieagresji z Niemcami, albo też przyjaźń z Polską.

zagadnień europejskich. W żadnym natomiast razie nie można wizyty min. Delbosa interpretować jako wstępu do wizyty w Pradze.

Polska musi mieć kolonie

Ze strony polskiej będą wysunięte projekty uregulowania spraw kolonialnych. Polska oczekuje, że wraz z równouprawnieniem kolonialnym Niemiec, muszą być rów-

POŻYCZKA NA ROZBUDOWĘ CENTRALNEGO OKRĘGU.

Drogą przez Berlin nadchodzą także wiadomości, że w Warszawie będzie poruszony projekt dalszych kredytów dla Polski, związanych z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego w Sandomierszczyźnie.

Nasze stanowisko wobec Czechosłowacji

Ze strony polskiej panuje tendencja pomijania rozmów o stosunku do Czechosłowacji. Stanowisko polskie wobec Czech jest jasne i zostało swego czasu określone przez mowę min. Becka, wygłoszoną w Sejmie. Zdaniem polskich czynników miarodajnych, nie można nic dodać do tego oświadczenia i inicjatywa naprawy stosunków między Czechosłowacją a Polską musi wyjść od Czechosłowacji.

Powyższy pogląd z początku opornie przyjmowany przez Francję, w tej chwili znajduje coraz lepsze zrozumienie w Paryżu. Wielkie dzienniki Paryża przypominają

czechosłowacki zamach na Cieszyn oraz odmowę przepuszczenia transportów broni dla Polski podczas wojny 1920 roku. Jedyną możliwością porozumienia czechosłowacko-polskiego jest zmiana postawy czeskiej i częściowa przynajmniej naprawa wyrządzonych szkód przez odpowiednie traktowanie ludności polskiej w Czechosłowacji.

Na tle powyższym wizyta min. Delbosa w Warszawie traktowana jest przez polską politykę zagraniczną, jako normalny kontakt ministrów dwóch krajów, związanych sojuszem, co nie przeszkadza, że podczas wizyty tej może być omówiony całokształt

Oczy i uszy Niemiec zwrócone na Warszawę

Berlin. Niemcy śledzą uważnie przebieg wizyty min. Delbosa w Warszawie. Cała prasa podaje obszernie wszystkie szczegóły jego pobytu i podkreśla przy tym serdeczny charakter przyjęcia ministra francuskiego przez Polskę.

Cytuje się też obszernie głosy prasy polskiej, ujawniające solidarność całej opinii polskiej w przyjaznym ustosunkowaniu się jej do Francji. Ze szczególnym naciskiem podkreśla się fakt, że Polska zamierza poruszyć również sprawę kolonii, i że zażąda mandatów kolonialnych w rozmowach z min. Delbodem. Cytuje się również

głosy prasy francuskiej, że pakt polsko-niemiecki bynajmniej nie ochłodził przyjaznych stosunków polsko-francuskich. Fakt, iż min. Delbos omija tym razem Moskwę, powitano tu przychylnie i uważany on jest za dowód powolnego odrotu Francji od Rosji, a natomiast — silniejszego oparcia się o Polskę i Małą Ententę.

Natomiast gazeta paryska „Journal“ zapewniła, że sprawa stosunków polsko-czechosłowackich nie została poruszona, podobnie zresztą, jak i kwestia stosunków francusko-sowieckich.

Marszałek Śmigły-Rydz o cichym bohaterstwie kobiet w walce o wolność

„Virtuti Militari“ na sztandarze Peowiaczek

Warszawa. Wczoraj w sali Kasyna Garnizonowego w Warszawie odbył się nadzwyczajny zjazd Stowarzyszenia Peowiaczek, połączony z uroczystością udekorowania przez Marsz. Śmigłego-Rydzę sztandaru oddziału żeńskiego P. O. W. Krzyżem „Virtuti Militari“, nadanym w roku 1921 przez Pierwszego Marszałka Polski.

Podczas uroczystości Marsz. Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

„Szanowne Panie! Gdy za chwilę udekoruję wasz sztandar Krzyżem „Virtuti Militari“, będzie to tylko formalnym dopełnieniem tego zasadniczego aktu, który przed laty — gdy ten krzyż był waszemu oddziałowi nadany — został dokonany przez Komendanta w uznaniu waszych wielkich zasług żołnierskich. Muszę tylko stwierdzić, że odznaczenie waszego sztandaru Krzyżem „Virtuti Militari“ jest odznaczeniem wyjątkowym, bowiem tylko kilkanaście pułków naszej zwycięskiej armii, — tych pułków najlepszych, najbitniejszych posiada ten krzyż na swych sztandarach. Wyjątkowość odznaczenia jest — rzecz prosta — jasną konsekwencją wyjątkowości zasług.

Najistotniejszym elementem pracy żołnierskiej, bez którego ta praca nie da się pomyśleć i nie istnieje, jest umiejętność poświęcenia, oddania swego życia. Tak było zawsze i tak zawsze pozostanie. Kiedy jednak żołnierz przeciętny w bitwie zbiorowej życie swoje poświęca pod wpływem podniecia, akcesoriów bitwy, pod okiem swych kolegów, przy wspierającym braterskim słowie i przy wspierającym ramieniu koleżeńskim, to z Peowiaczkami było inaczej — i to jest charakterystyczną cechą i znamię żołnierskiej pracy Peowiaczek. Pozbawione akcesoriów wielkiej bitwy, pozbawione bijącego tuż obok serca koleżeńkiego, same musiały decydować się na oddanie życia, a niejednokrotnie na długotrwałą przedtem katorżnicę, czerpiąc na to siły tylko z własnej duszy.

W Niemczech

Robotnik zwolniony z miejsca za odmowę świadectwa na pomoc zimową

BERLIN. W jednym z przedsiębiorstw pod Hamburgiem wzbraniał się robotnik opłacić składkę na pomoc zimową, za co został natychmiast zwolniony z pracy.

Miejscowy sąd pracy oddał jego skargę, wytoczoną przeciw firmie, motywując swój wyrok postawieniem się robotnika „poza społecznością narodu i zagrożeniem spokoju w pracy przez powodowanie wśród reszty pracujących groźnego oburzenia“.

Gdy dekoruje ten sztandar Krzyżem „Virtuti Militari“, to jednocześnie oddaje głęboką cześć, cześć wielkiej przeszłości żołnierskiej Peowiaczek i ich żołnierskiej zasłuzie, która sprawiła, że do tych pięknych kolorów tego sztandaru dołączają się szafirowo-czarne kolory wstążki „Virtuti Militari“, a do głębokiej symboliki tego sztandaru dołącza się piękna symbolika tego żołnierskiego srebrnego krzyża“.

Dostojni kwestarze na ulicach Torunia

Wczorajsza niedziela minęła Toruniowi pod hasłem Pomocy Zimowej. Na ulicach i w lokalach, tłumnych strojn publicznością, pojawili się niezwykli kwestarze — panowie i panie, znani ze swych wysokich stanowisk urzędowych i społecznych. Z puszkami, wyciągniętymi w stronę przechodniów, głośno prosili o złożenia datku na pomoc dla głodnych i złębnących.



Fragment z wczorajszej kwesty.

Publiczność na wezwania reagowała z całym zapalem. Raz po raz brzęczały głucho dzwienkami wciśnięte do puszek monety różnej wielkości. Na czerni lub granacie płaszczy i mundurów oraz futrach pan wykwitły białe znaczki Pomocy — dowody spełnionej ofiary — przypinane przez towarzyszące kwestarzom panie.

Szeregi dygnitarzy, którzy ruszyli ku społeczeństwu by upomnieć się o pomoc dla dotkniętych niedolą bezrobotnych otwierali kwestując na ulicy wojewoda pomor-

ski p. min. Władysław Raczkiewicz ze swą małżonką. W lokalu „Pomorzanek“ srebrzyła się postać wicewojewody p. Zygmunta Szczepańskiego. W innych punktach miasta starostwo Łączy, prezes sądu okręgowego Rudolf Radłowski, prezes PKP inż. Dobrzycki, starosta Brunlewski, prezydent Torunia Raszeja, dyr. Lasów inż. Chwałobogowski i w. innych, a dalej „św. Mikołaj“

Nowe władze Związku Legionistów w Gdyni

Prezesem wybrano dra Wojciecha Gruszeckiego

W sobotę, dnia 4 bm. odbyło się w lokalu Związku Legionistów przy ul. Leśnej w Gdyni — nadzwyczajne walne zebranie oddziału, dla dokonania wyboru nowego zarządu, wobec rezygnacji dotychczasowego zarządu z prez. Jabłońskim na czele.

Obradom przewodniczył prezes okręgu pomorskiego Zw. Leg. mgr. Schab, w zebnaniu wziął udział prezes miejscowej placówki POW ob. nac. Żydowo.

Po sprawozdaniach członków zarządu i

komisji rewizyjnej — zebrani uchwalili jednomyślnie absolutorium dla ustępującego zarządu.

Na stanowisko prezesa oddziału jednomyślnie powołano Dr. Wojciecha Gruszeckiego, jako członków zarządu pp. inż. Prochaśkę, kpt. Rawskiego, Sawhora, Stefanowicza, Smigę, dra Szklarskiego, dra Rzepeckiego, Szczepanka, Rodzińska, mjr. Bochniewicza, R. Gwoździa.

Po obszernej dyskusji uchwalono wniosek o przystąpienie członków do PZZ oraz rezolucję treści następującej:

Zebrani na Walnym Zgromadzeniu Legioniści Oddziału Morskiego w Gdyni — postuszni wezwaniu Naczelnego Wodza p. Marszałka Śmigłego-Rydzę — podejmują walkę o jednolity front całego Społeczeństwa i współdziałac będą z całym wysiłkiem w pracy nad utwierdzeniem Polskiej Kaszubszczyzny w jeden i niezłomny bastion narodowy.

Jako cel wyznaczamy sobie:

1) Najściślejszą współpracę ze wszystkimi b. żołnierzami — z regionalnymi organizacjami społecznymi i ze wszystkimi uczciwymi Polakami, dla których miłość Ojczyzny jest najwyższym wskazaniem.

2) Zespolenie naszych dążeń — z dążeniami młodzieży, którą uważamy za spadkobierców naszego żołnierskiego dorobku, dążeń do utrwalenia potęgi Polski — a więc do celu nam wspólnego.

3) Stojąc na straży Polskości Pomorza i Wybrzeża — będziemy z całym Społeczeństwem zwalczać wszelką penetrację obcych agentur w życiu społecznym, w handlu i w przemyśle, oraz będziemy walczyć z całą bezwzględnością z defetyzmem szerzonym przez te agentury.

4) Z całą stanowczością będziemy upominać się o szanowanie honoru każdego Polaka na terenie drugiego portu polskiego, Gdańska.

5) Jednoczyć będziemy wysiłki całego miejscowego Społeczeństwa w tym kierunku, by miarodajne czynniki polskie — konsekwentnie realizowały nasz program morski w obydwoch portach polskich.

6) Dążyć będziemy do umożliwienia jednostkom polskim tworzenia placówek handlu i przemysłu — celem wyparcia niepożądanych i szkodliwych elementów obcych i dążyć będziemy do tego, by na terenie Kaszub i Pomorza było realizowanym wzmocnienie siły chłopstwa polskiego przez rozparcelowanie obcej własności ziemskiej, by w ten sposób wzmocnić obronność narodową Kaszubskiego Bastionu.

Te cele realizując wierzymy, że wysiłek nasz będzie częścią wysiłku całego Polakiego Społeczeństwa.

„Muzeum bezbożnicze“ na terenie Uniwersytetu Wileńskiego

Sensacyjny proces o bolszewizowanie młodzieży

Wilno. Dnia 15 bm. odbędzie się w sądzie okręgowym w Wilnie proces przy wódców „lewicy wileńskiej“ Henryka Dembińskiego i Stefana Jędrzychowskiego, oskarżonych o organizowanie młodzieży akademickiej w komunizujące związki i „fronty demokratyczne“.

Wraz z nimi zasiądzie na ławie oskarżonych prezes Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej Schuss, oskarżony o organizowanie akcji bezbożniczej.

W lokalu Związku Niezależnej Młodzieży Akademickiej mieszczącym się na

terenie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zorganizowano prawdziwe „muzeum bezbożnicze“, złożone z galerii obrazów antyreligijnych.

Na czoło „galerii“ wybija się obraz, przedstawiający ukrzyżowanego robotnika, u stóp którego na stosie ludzkich czaszek stoją połączeni w uścisku: „ksiądz, kapitalista i generał“.

Na skutek skargi dziekana teologii ks. Świrskiego władze opieczętowały nie dawno lokal Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Chrzest narzeczonej ks. Radziwiłła — żydówki

zakwestionowany przez konsystorz prawosławny

Żydówka Jeanette Suchestow, narzeczona ks. Michała Radziwiłła, przyjęła chrzest prawosławny.

Aktu chrztu dopełnił proboszcz parafii polskiego kościoła narodowo-prawosławnego, podlegającego metropolii kościoła prawosławnego w Polsce ks. Dionizemu.

Ceremonia chrztu odbyła się w Warszawie dnia 30 listopada, w czasie krótkiej bytności ks. Michała i jego żydowskiej narzeczonej.

Na chrzcie nadane jej zostały imiona Je-
anette Jadwiga.

Sprawą udzielenia chrztu zainteresował się konsystorz prawosławny w Warszawie i stwierdził, że chrzest udzielony został z pogwałceniem przepisów kanonicznych tego kościoła.

P. Suchestow po zaręczynach z ks. Michałem Radziwiłłem zwróciła się do kościoła katolickiego. Archidiecezja poznańska, jednak odmówiła jej udzielenia chrztu ze względu na to, że czyni to nie z przekonania, lecz dla interesu.

Wówczas p. Suchestow wyjechała do Stanisławowa i tam zabiegała u biskupa grecko-katolickiego Chomyszyna o chrzest według obrządku grecko-katolickiego. Biskup Chomyszyn dał jej również odmowną odpowiedź.

Wobec tych niepowodzeń żydówka zdecydowała się na przyjęcie chrztu w kościele prawosławnym.

Akt zemsty na Bolsce

Podłe oszczerstwo propagandy moskiewskiej

Bolszewicy oskarżają polskich strażników o podpalenie pociągu sowieckiego

Urzędowa sowiecka agencja telegraficzna „Tass“ zaalarmowała w nocy z soboty na niedzielę zagranicę wiadomością o „incydencie“ polsko - sowieckim — wiadomością, której bezczelność przecho-
dzi wszelkie granice.

Według Tassa pociąg sowiecki powracający z polskiej stacji granicznej Zdobunów do Sowieców, zostaj otoczony przez polską straż graniczną, która przeprowadziła rewizję, rozbierając pasażerów do naga. Następnie — twierdzi Tass — jakiś kolejarz polski rzucił do jednego z wagonów pasażerskich bańkę z benzyną i wywołał w ten sposób pożar!

W rzeczywistości w jednym z wagonów pociągu istotnie wybuchł pożar, nie wątpliwie z powodu wadliwego funkcjonowania ogrzewania. Natomiast rola polskiej straży granicznej polegała na gaszeniu tego pożaru. Jeden z funkcjonariuszy

straży, zauważywszy pożar, natychmiast wezwał kolegów oraz kolejarzy z pobliza na pomoc dla ugaszenia płomieni.

I oto „wdzięczność“ Sowieców wyraża się w kłamliwym oskarżeniu o podpale-
nie!

Cel jest przejrzysty, skoro się zważy, że wiadomość została puszczona w świat

w chwili gdy min. Delbos był w drodze do Polski.

Sowiety nie mogą pogodzić się z faktem, że min. Delbos udał się do Warszawy, a odmówił udania się do Moskwy i usiłują — w sposób groteskowy — zemścić się na Polsce, lansując różne kłamstwa.

Przed zjazdem konserwatyzmu polskiego

Jaką drogą pójda polscy zachowawcy?

WARSZAWA. Zwołany na dzień 12 grudnia br. do stolicy zjazd przedstawicieli organizacji zachowawczych z całej Polski budzi duże zainteresowanie. Ostatnie wypadki na terenie parlamentu, w Obozie Zjednoczenia Narodowego, w obozie legionowym oraz na terenie rządu niewątpliwie znajdują swoje echo w obradach konserwatystów.

Istniejące różnice taktyczne wśród

ugrupowań konserwatywnych, wobec dużego niebezpieczeństwa usuwania konserwatystów od wpływu na bieg życia politycznego w Polsce, każą przypuszczać, że zjazd dążyć będzie do wyjaśnienia wszystkich zasadniczych spraw. Niektórzy twierdzą, że lepsze jest wyjaśnienie sytuacji, jak ewentualne konsekwencje pewnego rodzaju odosobnienia.

Naczelnny Wódz honorowym strażakiem

Warszawa. W ub. sobotę o godz. 10 Marszałek E. Śmigły-Rydz przyjął przed stawiciele zarządu głównego Związku Straży Pożarnych R. P., którzy imieniem 400.000 członków wręczyli mu dyplom członka honorowego oraz złoty znak Związku.

Dom rodzinny Marszałka Śmigłego-Rydza własnością wojska

Brzeżany. Fundusz kwaterunku wojskowego zakupił od zarządcy masy spadkowej po śp. Uranowiczu, b. wiceprezesa sądu okręgowego w Brzeżanach dom, w którym wychował się Marszałek Śmigły-Rydz.

Gen. Roja wśród marksistów

Kraków. Generał Roja wygłosił na terenie województwa krakowskiego sze reg odczytów dla tamtejszych oddziałów socjalistycznej organizacji oświatowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.) Bardzo licznie zebrana na tych odczytach młodzież socjalistyczna żywo reagowała na wywody gen. Roji.

Przeciw likwidacji ochrony lokatorów

WARSZAWA. Wśród wszystkich organizacji i związków zawodowych pracowników umysłowych i fizycznych bardzo duże zaniepokojenie budzi projekt ustawy o stopniowym zniesieniu ochrony lokatorów. Wiadomość, że wkrótce nad projektem tym będzie już radzić Sejm, wzmogła zainteresowanie tą sprawą liczne rzesze pracujące. Podobno przygotowuje się akcję za utra-
ceniem tego projektu.

Podwyżka płac w zakładzie mundurowym w Poznaniu

Poznań. Wojskowe Zakłady Mundurowe w Poznaniu podwyższyły zarobki wszystkim pracownikom o 8 procent.

Narady gospodarcze polsko-łotewskie



W Rydze rozpoczęły się narady gospodarcze polsko - łotewskie z udziałem specjalnej delegacji polskiej. — Zdjęcie nasze przedstawia uczestników obrad podczas inauguracyjnej konferencji. Widzimy od prawej ku lewej: przedstawicieli łotewskiego Ministerstwa Skarbu i Izby Przemysłowo - Handlowej w Rydze pp. Sivertsa, Harmanisa i Rodego, delegatów Ministerstw: Przemysłu i Handlu i Spraw Zagranicznych p. p. Kampego i Zagarsa, dalej widzimy posła polskiego w Rydze min. Charwata oraz członków delegacji polskiej pp. Krotowskiego i Morawskiego.

Żyd, morderca wachmistrza Wojsk Polskich ostatecznie skazany na dożywotnie więzienie

Zatwierdzenie wyroku przez Sąd Najwyższy

Swego czasu społeczeństwo polskie zostało poruszone do żywego zabójstwem, dokonany w Mińsku Mazowieckim przez komunizującego żyda Judkę Leibe Chaskielewicz na osobie wachmistrza Wojsk Polskich Bujaka.

W Sądzie Okr. skazano mordercę na karę śmierci, uznając, że czyn jego był wyrazem nienawiści do wojska polskie-

go. Chaskielewicz przed Sądem Apelacyjnym tłumaczył się tak samo, jak w pierwszej Instancji, podając jako motyw zbrodni, osobistą niechęć i urazę do wachm. Bujaka, datując się jeszcze z czasów, gdy odsługiwał wojsko.

Sąd Apelacyjny uchylił wyrok śmierci, skazując Chaskielewicza na dożywotnie więzienie. Jednocześnie też wy-

szedł z innych założeń w motywach wyroku, aniżeli Sąd Okręgowy, stwierdzając, że oskarżony działał z pobudki zemsty osobistej.

Onegdaj odbyła się rozprawa kasa-
cyjna przed Sądem Najwyższym który po krótkiej naradzie wyrok bezterminowego więzienia zatwierdził.

Po zgonie prof. dr. Rosego



Reprodukcję podobizny zmarłego w Wilnie znakomitego uczonego prof. dr. Maksymiliana Rosego, badacza mózgu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pogrzeb prof. dr. Rosego odbędzie się w Krakowie.

Odmowa ślubu na skutek płaczu dziewczyny

Radomsko. Niezwykły wypadek od-
mówienia przez księdza ślubu wydarzył się w kościele parafialnym we wsi Kodrąb. Do kościoła przybyła młoda para i panna młoda poczęła przed ołtarzem rzewnie płakać. Zaciekawiony tym ksiądz zapytał ją o powód płaczu. Okazało się, że matka nakłoniła ją groźbami do małżeństwa, ze zniechęconym człowiekiem. Wobec tego ksiądz przerwał rozpoczęty obrzęd zaślubin i odesłał niedoszłych małżonków do domu.

Kradzież 2 miln. dolarów

Nowy Jork. W Nowym Jorku dokonano wielkiej kradzieży. Jak wynika z komunikatu policji, straty wynoszą około 2.000.000 dolarów.

Z samochodu pocztowego, którym przewożono z głównej poczty do portu przesyłki pocztowe, zginęły w tajemniczy sposób cztery wielkie worki, zawierające 14 przesyłek pieniężnych.

Kradzież została ustalona w chwili, gdy rozpoczęto sortowanie przesyłek pocztowych, przeznaczonych dla poszczególnych okrętów. Policja stwierdziła, że drzewiczki wozu nie zostały wylamane, lecz były otworzone za pomocą podobionego klucza.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

Nasi bokserzy spisali się dobrze w Oslo

Polska bije Norwegię 12:4

Jedynie Chmielewski i Klimecki zostali pokonani

W niedzielę rozegrany został w Oslo oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Norwegia. Mecz zgromadził przeszło 2000 widzów i miał wykazać, że druzgocące zwycięstwo, odniesione nad Norwegią, w Poznaniu, a które dotychczas jest kwestionowane przez Norwe-

W lekkiej Woźniakiewicz pokonał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie Palttiela.

W półśredniej Kołczyński wygrał przez techniczny k. o. w pierwszej rundzie z Rudolfem Andreassenem.

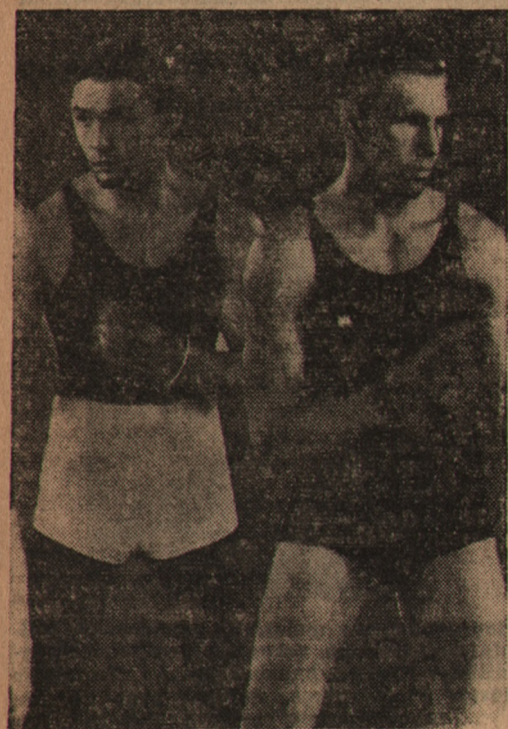
W średniej Chmielewski uległ Tillerowi.

W półciężkiej Szymura zwyciężył

przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie Einara Andreassena.

W ciężkiej Klimecki przegrał na pkt. z Lianem.

Z Oslo Polacy udają się do Danii gdzie rozegrają mecz z reprezentacją Danii. Polacy wystąpią jako reprezentacja Warszawy. W Danii Chmielewskiego zastąpi Pisarski.



1) Henryk Chmielewski, 2) Franciszek Szymura.

gów nie było przypadkowe. Zgodnie z przewidywaniami, Polacy odnieśli znowu zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4 (według skandynawskich punktacji 6:2). Polscy bokserzy mieli bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem. Po razki ponieśli jedynie Chmielewski, który ciężko chorował w drodze i był wybitnie niedysponowany, oraz bardzo słaby Klimecki. Ten ostatni, jak wiadomo, wyjechał wobec choroby Piłata i słabej formy Węgrowskiego. Jego przeciwnik był słaby i walczył bez stylu. Mimo to, spotkanie rozstrzygnął na swoją korzyść O dużej przewadze Polaków świadczą fakt, że trzy spotkania zakończyły się przez techniczny k. o. Wszystkie spotkania za wyjątkiem wagi ciężkiej były ciekawe i emocjonujące.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:
W wadze muszej Rotholc pokonał zdecydowanie na pkt. Jansena;
W koguciej Koziołek odniósł zwycięstwo nad Stroemem.
W piórkowej Czortek wypunktował Nilsena.

Bałtyk gdyński pokonał W. K. S. Grudziadz 10:6

Grudziadz. Wczoraj w Grudziadzu odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy R. K. S. Bałtyk (Gdynia) i W. K. S. (Grudziadz). Mecz zakończył się zwycięstwem Bałtyku w stosunku 10:6. Poszczególne wyniki były następujące:

Waga musza: Sowiński (B) znokautował Kaczyńskiego (WKS).

Druga waga musza: Grądziel (B) zremisował z Dziulką II.

Waga kogucia: Wojsławski (B) wypunktował Dziulkę I.

Waga piórkowa: Wawrzyniak (B) uległ na punkty Woźniakowi.

Waga lekka: Juchnicki (B) wygrał przez k. o. z Grudzińskim.

Waga półśrednia: Bles Brunon (WKS) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Waga średnia: Roth (B) zremisował z Mittiasikiem.

Waga półciężka: Witold (B) wygrał przez k. o. z Szlittkusem.

Sędziował w ringu p. Hajec, na punkty p. Michałak.

Bokserzy włoscy wygrywają z Astorią w Bydgoszczy

Bydgoszcz. Po wysokiej klęsce w Poznaniu drugi start drużyny włoskiej Partito Nazionale Fascista Treviso w Bydgoszczy przyniósł gościom nieznaczne i z trudem wywalczone zwycięstwo. Włosi pokonali Z. S. Astorię (Bydgoszcz) w stosunku 9:7. Goście pokazali boks tywiolowy z szybko, maszynową, niejednokrotnie wymianą ciosów i od początku nadawali w każdej walce szalone tempo.

Z Włochów najlepszym był Terzigni w wadze muszej i Lamproti w piórkowej. Z Polaków bardzo dobry był Wypijewski i niezły Wandzlewicz oraz Łukowski. Początkowo zanosilo się na wysoką przegraną Astorii. Do wagi lekkiej Włosi prowadzili 8:2, dopiero w trzech ostatnich walkach Polacy zdołali uzyskać 5 punktów.

Wyniki poszczególnych wag były następujące (Włosi pierwsi):

Waga musza: Terzigni po najładniejszej walce dnia wypunktował Wypijewskiego.

Waga kogucia: Argenti zremisował z Wojtkowiakiem. Obaj bardzo słabi, walczyli nie czysto, zamieniając walkę w zapasy.

Waga piórkowa pierwsza: Lamproti wygrał przez techn. k. o. z Radomskim drugim w drugiej rundzie. Włoch wyraźnie polował na cios, pozostając poza tym w defensywie.

Waga piórkowa druga (ponieważ Włosi nie przywieźli wagi półciężkiej): Rottari-Wandzlewicz walczyli bez rozstrzygnięcia.

Waga lekka: Peifi wypunktował Dorsza, posyłając go w pierwszej rundzie na deski do ośmiu i panując przez cały czas walki nad przeciwnikiem.

Waga półśrednia: Stella zawodnik bardzo surowy, jakkolwiek najtywiolowszy z gości, przegrał na punkty z opanowanym Sobkiem.

Waga średnia: Migotto zremisował z Urbaniakiem. Wynik ten krzywdzi Włocha.

Waga ciężka: spotkanie to trwało zaledwie kilka sekund. Po trzech ciosach Solego powędrował na deski po wspaniałych sierpach Łukowskiego i poddał się.

Sędziował zawody pp. Urbaniak z Poznania, Łowicki z Torunia i Zakrzewski z Bydgoszczy, w ringu Kaliniak (Bydgoszcz). Widzów około 2000.

Pierwszy międzypaństwowy mecz hokejowy w sezonie Polska remisuje ze Szwecją 2:2

Miedzypaństwowy mecz hokejowy rozegrany w ub. sobotę zgromadził na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach 3 tysiące widzów. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym w stosunku 2:2. Drużyna polska grała w składzie: Stogowski, Kasprzak, Ludwiczak, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Burda, Zieliński, Kasprzycki. Po powitaniu i wręczeniu proporczyka rozpoczęto grę. Polacy odrazu silnie nacierają na bramkę gości i zdawało by się, że mecz ten lekko wygrają. Po kilku minutach gry Szwedzi rozgrywają się i mają dość wyraźną przewagę, pokazując ładną grę zespołową. W 10-ej minucie Stogowski po wylapaniu krąż-

ka niepotrzebnie nim się bawi co wykorzystuje Szwed Nornberg zdobywając pierwszy punkt dla swych barw. W drugiej fazie gry Szwedzi w dalszym ciągu przeważają. Bramkę w tej tercji zdobył Szwed Carlson. W trzeciej tercji hokeiści polscy niespodziewanie przejmują inicjatywę w swe ręce. Marchewczyk zdobywa pierwszą bramkę dla Polski. Publiczność dopinguje graczy i drugą bramkę zdobywa Zieliński. Szwedzi przewyższali Polaków technicznie szybką i grą zespołową. Polacy zadowolili jedynie w trzeciej tercji. Dobrze zagrał Burda, bramkarz Stogowski mimo że zawinił pierwszą bramkę był dobry.

Sztokholm wygrywa nieznacznie ze Śląskiem w hokeju

W niedzielę szwedzi hokeiści występując jako reprezentacja Sztokholmu spotkała się z reprezentacją Śląska, wygrywając w nieznacznym stosunku 3:2 (2:0, 1:1, 0:1).

Drużyna Śląska wystąpiła w składzie: Tarłowski, Ludwiczak — Kasprzycki, Kunert — Zieliński — Burda, Górczki, Wilimowski — Urzon.

Szwedzi wystąpili w tym samym składzie co w sobotę.

Szwedzi mieli przez cały czas meczu wybitną przewagę, z wyjątkiem ostatnich minut, kiedy Ślązacy doprowadzili do stanu 3:2. Byli oni zespołem wyrównanym, górującym nad Ślązakami technicznie, kondycyjnie i grą zespołową. Słaba ich strona było jedynie niezdecydowanie w sytuacjach podbramkowych.

Ślązacy wobec dobrej gry zespołowej gości, wypadli słabo. Mieli oni kilka dogod-

nych sytuacji podbramkowych, których jednak nie umieli wykorzystać. Po pierwszej tercji do kombinowanego ataku wchodzi Urzon w miejsce Kunerta, który lepiej umiał się dostosować do gry Zielińskiego i Burdy. Bramkarz Tarłowski był dobry. Poza tym dobra była obrona, szczególnie Kasprzycki.

Sama gra przeprowadzona w słabym tempie, była ostra. Prowadzenie dla gości zdobywa Wester, zaś w chwili później Carlson podwyższa wynik do 2:0. W drugiej tercji trzecią bramkę dla Szwedów zdobył Anderson. Następnie Urzon niespodziewanie po pięknym solowym przeboju zdobywa pierwszy punkt dla Ślązaków. Wynik spotkania ustala znów Urzon po ładnej akcji z Zielińskim i Kasprzyckim.

Sędziował p. Stogowski. Widzów przeszło 1500.

A. K. S. wywalczył jedynie remis ze Śląskiem

W Chorzowie rozegrany został ciekawy mecz piłkarski między wicemistrzem Ligi AKS. a czołową drużyną Śląska „Śląskiem” Świętochłowice. Mecz zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 3:3 (2:0).

AKS. miał przez czas meczu przewagę nad gośćmi. Prowadzenie zdobył Spodziejca. Po przerwie Piątek podwyższa wynik do 3:0. Od tej chwili gracze Śląska, orientując się w słabej formie rezerwowego bramkarza i bombardując bramkę dalekimi strzałami. Pierwszą bramkę zdobywa po rzucie rogowym Niechciol, zaś dwie następnie zdobyli Cebunia i Michalski.

AKS. grała bardzo ładnie, szczególnie atak, w którym na czoło wysunęła się para Piontek—Wostal.

Mistrzostwo Pomorza w siatkówce

Grudziadz. Wczoraj odbyły się w Grudziadzu finały siatkówki pań o mistrzostwo Pomorza. Zwycięstwo odniósł Sokół żeński (Grudziadz) zdobywając mistrzostwo przez pokonanie w finale drużyny Z. S. (Toruń) 2:0 (15:9, 15:9) i KPW (Bydgoszcz) w stosunku 2:1 (15:5, 11:15, 15:1).

Poza tym odbyły się spotkania w siatkówce męskiej: ZS (Toruń) — Sokół III (Grudziadz). Zwycięstwo odniósł ZS Toruń w stosunku 2:1 (15:1, 11:15, 15:7).

W drugim meczu WKS Sęp (Toruń) i Sokół III (Grudziadz). Zwyciężył WKS Sęp w stosunku 2:0 (15:5, 15:14).

Bydgoszcz. W Bydgoszczy odbył się mecz w siatkówce męskiej między drużynami KPW Pomorzanie z Torunia a miejscowym WKS Start.

Spotkanie wygrał zasłużony KPW Pomorzanie w stosunku 2:1.

Zawody gimnastyczne Sokoła w Grudziadzu

Grudziadz. Wczoraj odbyły się w Grudziadzu zawody gimnastyczne o mistrzostwo dzielnic pomorskiej Sokoła w stopniu średnim i niższym. W zawodach wzięło udział ponad 50 zawodników z Bydgoszczy, Torunia, Gdyni, Chełmna, Wąbrzeźna, Kościerzyny, Grudziadza itd.

Zawody dały następujące wyniki: Zespołowo panie — pierwsze miejsce Gdynia 239,68 pkt., 2) Bydgoszcz 206,35. Indywidualnie — 1) Sośnica (Gdynia-Chylonia) 44,42 pkt., 2) Szafrankówna (Gdynia) 42,75. Panowie — stopień niższy: zespół okręgu 3-go Grudziadz 375,70, 2) okręg czwarty Toruń 318,17 pkt. i 3) Bydgoszcz okręg 5-ty — 239,03. Indywidualnie panowie: 1) Wierzbicki (Toruń) 65,82, 2) Kurek (Grudziadz) 65,17 pkt. Panowie stopień średni: zespołowo: 1) Bydgoszcz 368,05, 2) Toruń 355,30. Indywidualnie: 1) Domżałski (Bydgoszcz) 66,20 pkt., 2) Piskorski (Bydg.) 63,80, 3) Płoszyński 63,80 pkt. Poziom zawodów był stosunkowo wysoki. Organizacja bardzo sprawna.

Otwarcie kursu przodowników pięściarskich w Toruniu

W dniu 3 bm. w Okręgowym Ośrodku W. F. w Toruniu odbyło się otwarcie kursu przodowników pięściarstwa, w którym udział bierze prawie 30 uczestników z Gdyni, Teczawa, Chełmna, Grudziadza, Mogilna i Torunia. Na uroczystości otwarcia obecni byli kpt. Laurentowski jako przedstawiciel kier. Okręgow. Urzędu W. F., komendant Okr. Ośrodka W. F. kpt. Niwiński oraz prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego mjr. Boryczko. Kurs trwać będzie do dnia 23 grudnia br. włącznie.

„Szkodnictwo” w urzędach zbożowych Sowietów

Moskwa. Mimo masowych rozstrzelania funkcjonariuszów państwowych urzędów zbożowych (Zagotzierno) szkodnictwo w tych urzędach, jak donosi „Komunist Tadzikistanu” kwitnie w dalszym ciągu. W ostatnich czasach — pismo dziennik — ilość zarażonego zboża i maki wzrosła, a kierownictwo urzędu zbożowego nie wyciągnęło żadnej nauki z procesów. Znawcy stosunków sowieckich twierdzą, że zło leży nie w wykonaniu, lecz w samym systemie.

Żona też zniknęła?

Moskwa. Żona b. ambasadora Sowietów w Warszawie Dawtiana artystka Maksakowa nie występuje na scenie, a miejsce jej pobytu nie jest wiadome.

B. starosta kartuski Jerzy Czarnocki przed sądem

Dziś początek procesu w Gdyni

Dziś, w poniedziałek rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Gdyni proces przeciwko b. staroście powiatu kartuskiego Jerzemu Czarnockiemu, oskarżonemu o szereg nadużyć, popełnionych w czasie jego urzędowania w Kartuzach. Rozprawa ze względu na osobę oskarżonego budzi duże zainteresowanie. Proces będzie trwał przez 2 tygodnie. O rozmiarach procesu świadczy fakt, że powołano aż 100 świadków.

Jak wiadomo, b. starosta Czarnocki przeniesiony został w roku bież. do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu i tu aresztowany w związku z wytoczeniem mu sprawy karnej przez prokuraturę Sądu Okręgowego w Gdyni.

Geneza procesu jest następująca: Przed kilku miesiącami aresztowany został pod zarzutem popełnienia nadużyć kierownik zarządu drogowego w Kartuzach Gołuski, u którego znaleziono notatki z zapiskami, dotyczącymi starosty Czarnockiego i jakiegoś jego „prywatnego konta”. Indagowany Gołuski po dłuższym namyśle złożył zeznanie, w którym oskarżył Czarnockiego o popełnienie defraudacji pieniędzy publicznych. Zeznanie to spowodowało władze sądowe do wszczęcia dochodzeń przeciwko Czarnockiemu, w których rezultacie został on postawiony w stan oskarżenia i osadzony w areszcie prewencyjnym.

B. staroście Czarnockiemu zarzuca się, że realizując akcję pomocy bezrobotnym, fałszował listy plac, wystawiając je na sumy wyższe od wypłaconych, bądź też na kwoty, których w ogóle nie wypłacał, gdyż bezrobotni kwitowali odbiór gotówki za pracę, otrzymując częściowo tylko gotówkę, a częściowo produkty, wzgl. tylko produkty. W celu przeprowadzenia tej manipulacji wymazywano — jak się zarzuca oskarżonemu — zapiski, czynione ołówkiem nie kopiowym, dotyczące wydanych produktów, tak, że na listach figurowały tylko sumy w gotówce, których nie wypłacono.

Ogólna suma tych nadużyć, popełnionych z funduszy, przekazanych na zasiłki dla bezrobotnych z Wojew. Komitetu Pomocy bezrobotnym wzgl. przez Urząd Wojewódzki z budżetu Min. Opieki Społecznej ma wynosić 14.700 złotych. B. Starosta Czarnocki miał popełnić je w czasie od 19 maja 1932 r. do 1 lipca 1934 r.

Następny zarzut dotyczy nadużyć, popełnionych w czasie od października 1934 r. do początku r. 1936 przez to, że b. starosta Czarnocki

POBIERAŁ WYŻSZE OPŁATY, NIŻ DOZWOLONE

za świadectwa wywozowe produktów rolnych do Gdańska, przywłaszczając sobie z uzyskanej gotówki zł 7.645, z czego zł 5.855 wydał na różne cele nie osobiste, resztę zaś na własne swoje potrzeby.

Dalej Czarnocki obwiniony jest o to, że w czasie od 8 maja 1934 r. do 22 marca 1937 r. b. starosta Czarnocki pobrał z kasy Wydziału Powiatowego bez upoważnienia tego ostatniego i

WBREW ZAKAZOM MINISTERSTWA SPRAW WEWN.

tytułem zaliczeń na przyszłe koszty podróży i pobory służbowe pieniądze, których saldo w dn. 22. 3. 37 wynosiło zł 2.945 oraz, że w sprawozdaniu z dn. 10 stycznia 1936 r. do Urzędu Wojewódzkiego podał fałszywie stan swego zadłużenia, ukrywając istotę jego wysokość, a następnie wbrew zarządzeniom Urzędu Wojewódzkiego nadal się zadłużał i zadłużenia swego nie regulował.

Poza tym zarzuca się osk. Czarnockiemu, że w r. 1932 samowolnie podjął z kasy Wydziału Powiatowego

ZŁ 1.000 RZEKOMO CELEM ROZDANIA BEZROBOTNYM

przez mającego przybyć do Kartuz Wojewodę Kirtiklisa, przywłaszczając sobie całą gotówkę, gdyż wojew. Kirtiklis do Kartuz nie przyjechał, pieniądze zaś do kasy zwrócone nie zostały.

W połowie r. 1932 — jak się zarzuca Czarnockiemu — będąc przewodniczącym komitetu przyjęcia wycieczki kombatanów włoskich, oskarżony urządził bankiet w restauracji „Kaszubski Dwór”.

NIE ZAPŁACIŁ RESTAURATOROWI

Borzestowskiemu należności w kwocie 250 zł, a sumę tę sobie przywłaszczył i zatrzymał do dn. 9 marca 1934, kiedy musiał ją zwrócić na skutek zażalenia pokrzywdzonego do władz zwierzchnich.

W dalszym ciągu zarzuca się b. star.

Kronika kulturalna

NOWA OPERA NIEMIECKA SPOTKAŁA SIĘ Z NIEZADOWOLENIEM KRYTYKÓW NAR.-SOCJALISTYCZNYCH.

Pruska opera państwowa w Kassel wystąpiła z premierą nowej opery niemieckiej Józefa Haasa pt. „Tobias Wunderlich”.

Libreto napisali Herbert Ortnier i Ludwik Andersen. Według oceny recenzentów niemieckich opera odznacza się dużą melodyjnością. Treść sceniczna przedstawia ożywienie obrazu św. Barbary skutkiem silnej wiary rzemieślnika Tobiasza. Mistyczny ten element nie podobał się wielu recenzentom, którzy zarzucają autorowi zbytnią uległość „wyznanowemu wpływowi rzymskiemu”.

Czarnockiemu nieprawne pobranie szeregu mniejszych sum na rzekome wydatki reprezentacyjne, zdefraudowanie pieniędzy, przekazanych przez Starostwo Krajowe na pomoc dla zubożałych rolników itd. Dn. 8 stycznia 1937 r. przekraczając swą władzę, Czarnocki polecił wypłacić urzędnikom z kasy Wydziału Powiatowego zł 2.675 tytułem zwrotu podatku specjalnego od uposażeń, opierając się na uchwałę Wydziału Powiatowego, nie zatwierdzonej ani przez Radę Powiatową, ani przez Urząd Wojewódzki. W październiku r. 1933 w związku z wydaniem przezeń korzystnej opinii o kandy-

daturze adw. Krygowskiego na notariusza, przyjął dla siebie od Krygowskiego

KORZYŚĆ MATERIALNA

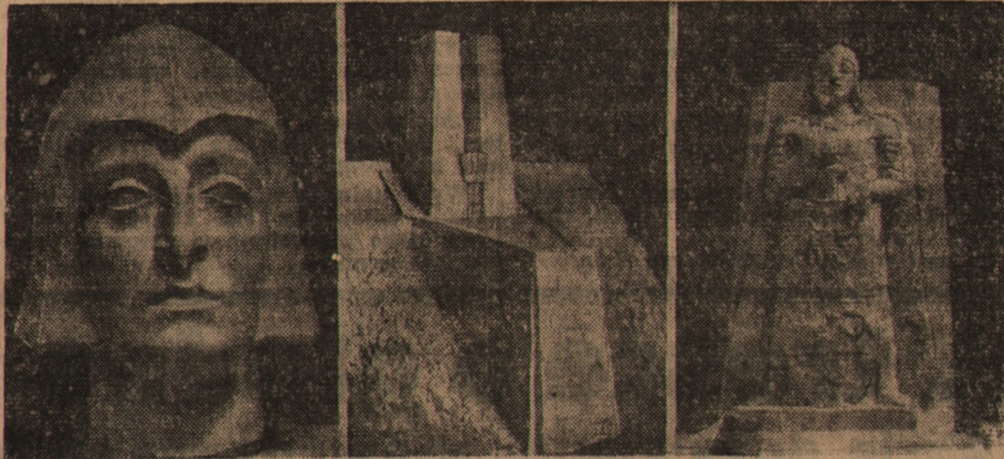
w postaci przejęcia przez tego ostatniego jego zadłużenia w KKO pow. kartuskiego w wysokości 1.900 zł oraz w Banku Ludowym w wys. 2.352 zł.

W lecie r. 1935 przywłaszczył sobie na szkodę organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet kwotę zł 2.300, powierzoną mu na budowę obozu w Borowie i zużył ją na własne cele.

Rozprawa oświetla również tryb życia oskarżonego, jego dotychczasowe postępowanie, długi jakie na nim ciąży oraz nie zgodne z prawdą dane co do jego wykształcenia.

Na rozprawę powołano świadków, przewidzianych w sferze administracyjnych. Osk. Czarnocki przyjeżdżać będzie na rozprawę z więzienia wejherowskiego.

Przed budową sarkofagu śp. gen. Orlicz-Dreszera



Jeden z wyróżnionych projektów na sarkofag gen. Orlicz-Dreszera, dzieło art.-rzeźb. Olgi Niewskiej - Szczekowskiej i inż. arch. Wł. Padlewskiego.

Okręg. Rady Rolnicze przy pracy

W dniach 24, 25 i 26 ub. m. odbyły się w Pawłowie (pow. chojnicki), w Wejherowie i Starogardzie doroczne zebrania okręgowych Rad Rolniczych, w których wzięli udział stali członkowie rad pp. starostowie jako przewodniczący wydziałów powiatowych; prezesi Towarzystw Rolniczych Powiatowych; prezesi oddziałów powiatowych Kół Gospodyń Wiejskich i radcowie Pomorskiej Izby Rolniczej, poza tym z centrali: Prezes i Dyrektor Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Pierwsza wędrowna szkoła gospodyń wiejskich na Pomorzu

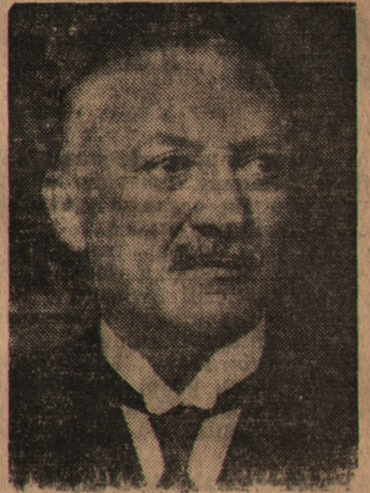
W dniu 27 ub. m. odbyło się zakończenie pierwszego 3-miesięcznego kursu Wędrowniej Szkoły Gospodyń Wiejskich w Luzinie pow. morskiego.

Po uroczystej mszy św. ze wspólną Komunią św. wszystkich uczennic odbyła się część oficjalna zakończenia kursu przy udziale miejscowego duchowieństwa, społeczeństwa rolniczego oraz licznie przybyłych rodziców. Pomorską Izbę Rolniczą reprezentował naczelnik wydziału Oświaty i Szkolnictwa Rolniczego. Po sprawozdaniu z pracy szkoły, wygłoszonego przez kierowniczkę p. Pietruczkównę, nastąpiło rozdanie świadectw. Uroczystość zakończyły śpiewy chóru

szkółki. Następnie obecni zwiedzili b. estetycznie urządzonej wystawę prac uczennic w dziale robót ręcznych, bieliźniarstwa, szycia, a zwłaszcza haftów kaszubskich, przetworów, pieczenia itp., które naocznie przekonały o nabytych umiejętnościach przez uczennice podczas kursu.

Następny kurs Szkoła Wędrowna rozpoczyna z dniem 1 grudnia w Strzeczcu, pow. morskiego. Liczbą zgłoszeń kandydatek znacznie przekracza możliwości maksymalnej ilości uczennic kursu. Stanowi to najlepszy dowód popularności, jaką potrafiła sobie zdobyć w tak krótkim czasie ta pierwsza wędrowna Szkoła Gospodyń Wiejskich.

Przed wyborem prezydenta Szwajcarii



Wkrótce zostanie wybrany nowy prezydent Szwajcarii. Zostanie nim najprawdopodobniej obecny radea Jan Bauman, wybitny szwajcarski mąż stanu (na zdjęciu).

Święto Finlandii

Warszawa. Dnia 6 bm. Finlandia obchodzi uroczystość 20-tą rocznicę ogłoszenia niepodległości. W dniu tym w całej Finlandii odbywają się liczne obchody i akademie. Miasta są przybrane flagami, a w stolicy Finlandii odbędą się poza innymi uroczystościami wielka rewia wojskowa.

9 bm. wyrok w procesie Starzyński contra Studnicki

Warszawa. Wczoraj zakończył się proces Starzyński contra Studnicki. Replikowali prok. Missuną i adw. Woźniakowski oraz krótko przemawiał oskarżony Studnicki.

Wyrok będzie ogłoszony w czwartek 9 bm. o godz. 14.

Akademia ułańska

Warszawa. Wczoraj w „Domu Żołnierza” na Pradze odbyła się akademie ułańska, urządzona przez Koło Związku Rezerwistów im. pułku ułanów grochowskich gen. Dwernickiego, z okazji uroczystej inauguracji roku przeszkolenia kawaleryjskiego.

Zjazd ociemniałych żołnierzy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska

Dnia 8 bm. odbędzie się w Bydgoszczy wielki zjazd Związku Ociemniałych Żołnierzy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Program zjazdu jest następujący: o godz. 11 złożenie wieńca na grobie śp. prezesa Czesława Perzyńskiego, o godz. 11,30 nabożeństwo w kościele garnizonowym, po czym nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca; o godz. 13 wspólny obiad w Resursie Kupieckiej, a po obiedzie zebranie i obrady Związku. Wieczorem o godz. 19 odbędzie się uroczystość gwiazdkowa i wieczornica koleżeńska.

Nowi fryzjerzy

Przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Toruniu zdali egzamin na mistrzów rzemiosła fryzjerskiego pp: Marta Paradowska z Wejherowa, Andrzej Kulak z Chojnic, Józef Szuttk z Pelplina i Ambroży Jochimski z Chojnic.

Mają oni teraz prawo używania tytułu mistrza i są uprawnieni do kształcenia i wychowywania uczniów.

Groźna szajka zbrodniarzy

unieszkodliwiona na długie lata

Bandyt z Rytle skazani na 6 lat więzienia i dom poprawy

Na początku września br. banda zbrodniarzy, złożona z czterech osób, dopuściła się szeregu kradzieży w okolicy Rytle. Podczas jednego takiego napadu w Niemieckich Okoninach w domu Paulowej, prócz włamania połączonego z kradzieżą, dopuścili się wstrętnego gwałtu na Paulowej.

Przechwyceni przez policję, zostali postawieni przed Sądem Okręgowym w Chojnicach, który w składzie wzmocnionym pod przewodnictwem sędziego S. O. Janowskiego, sądził ich zbrodniarzy.

Jako oskarżeni zasiadli na ławie oskarżonych: 26-letni Alfons Kowalski z Czarska, 25-letni Jan Gradowski z Rytle, 23-letni Maksymilian Niemczyk z Zimnych Zdrojów w pow. starogardzkim i 26-letni Jan Czartowski z Rytle, oraz 44-letni Tomasz Mazurowski z Czarska, oskarżony o paserstwo.

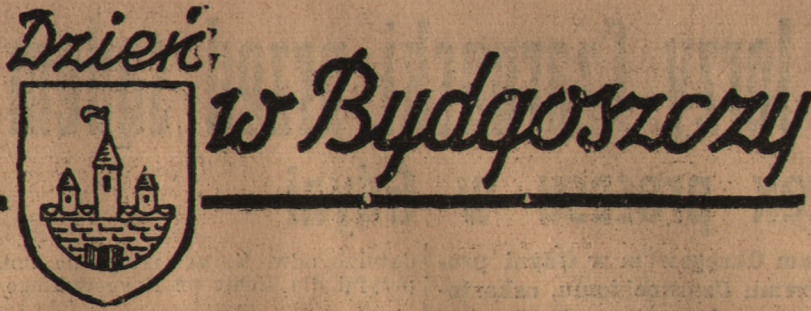
Rozprawa ze względu na drastyczne tło swoje prowadzona była przy drzwiach zamkniętych.

Wyrok skazujący zapadł w sobotę, podczas gdy przewod sądowy zakończył się w czwartek. Wszyscy oskarżeni mimo młodego

wieku byli już kilkakrotnie karani, to też sąd dwóch z nich skazał na pobyt w zakładzie dla niepoprawnych, skazując: Kowalskiego na 6 lat bezwzględnej więzienia, Gradowskiego na 6 lat i 6 miesięcy więzienia oraz zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych, Niemczyka na 5 lat i Czartowskiego na 5 lat więzienia, Mazurowskiego na 8 miesięcy więzienia i 100 zł. kosztów sądowych. Ponadto czterej pierwsi zostali pozbawieni praw honorowych na przeciąg pięciu lat.

GRUDZIEŃ
6
Poniedz.

KALENDARZYK
Poniedziałek, 6. 12. —
Mikołaja w.
Wtorek, 7. 12. — Am
brożego
Środa, 8. 12. — Niep. P.
N. M. P.



Z miasta

— **W sprawie zorganizowania „Reprezentacji b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie”** odbędzie się organizacyjne zebranie w piątek, dnia 10 bm. o godz. 18-tej w Bydgoszczy na sali górnej restauracji pod Lwem przy ul. Marszałka Focha 7. Zaprasza się przedstawicieli Związków: Legionistów Puławskich, żołnierzy 1 korpusu Polskiego Wschodniego, Kaniowczyków, Żeligowczyków, Sybiraków, Murmańczyków, oraz przedstawicieli grup: Finlandzkiej, Odeskiej, Kaukaskiej, III korpusu, Turkijskiej, Rosji Centralnej. Komitet organizacyjny.

— **Wieczór autorski skupionych przy organizacji pod nazwą „Rady Art. Kult.”** kilku bydgoszczan. Kilku dziennikarzy bydgoskich urzędników, celem zaprodukcowania się przed publicznością bydgoską swoimi pracami. Wieczór odbędzie się w najbliższy czwartek. Drugi podobny wieczór zamierzają zorganizować literaci, pracujący na terenie bydgoskim poza organizacjami.

— **„Uciekły” koń na biegunach.** P. Katarzyna Heiss (ul. plac Weysenhoffa 5-7), zgłosiła, że w miesiącu grudniu 1936 r. skradziono konia na biegunach ze strychu wartości 70 zł. Akurat po roku p. K. Heiss skradzionego konia zauważyła w pewnym składzie starzyzny przy ul. Gdańskiej 42.

— **Kieszonkowcy grasują.** P. Paweł Latos (Kossaka 65) zgłosił kradzież gotówki zł 8,65 z kieszeni palta podczas targu na Rynek im. Marszałka Piłsudskiego. Kradzieży dokonał niej. T. Konrad, kupiec zam. w Nowej Rudzie w powiecie bydgoskim.

— **Włamanie.** Za pomocą podrobionego klucza weszli do mieszkania p. Józefa Nowaka (ul. Sienkiewicza 23), jacyś nieznani sprawcy, skąd zabrali 2 ubrania wartości 792 zł, oraz 240 zł gotówki.

— **Konferencja wywiadowcza.** Dyrekcja publicznej szkoły dokształcającej zawodowej nr. 1 w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 2 zawiadamia, że konferencja wywiadowcza dla rodziców, pracodawców i opiekunów w sprawie zachowania oraz postępów w nauce uczniów zawodu: piekarskiego, rzeźniczego, krawieckiego, szewskiego itp. odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia 1937 r. w godzinach od 16 do 18-tej w gmachu szkolnym, natomiast dla uczniów zawodów metalowych, drzewnych i budowlanych w niedzielę, dnia 12 grudnia od godziny 16 do 18.

— **Ruch cudzoziemców w Bydgoszczy w listopadzie.** Bawilo cudzoziemców prawie 300. I tak przyjechało: z Anglii — 2, Austrii — 19, Czechosłowacji — 10, Danii — 2, Francji — 3, W. M. Gdańska — 74, Holandii — 2, Niemiec — 163, Rumunii — 1, Szwajcarii — 1, Szwecji — 4, Węgier — 1, Włoch — 1, Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. — 7, z innych krajów Ameryki: Meksyk — 1, z innych krajów: Chiny — 2, nieustalona i niewiadoma — 4, razem 297, z tego wyjechało 287.

— **W tarczach domowych instalacjach wodociagowych** (do 1920 r.) były na szeroka skalę stosowane rury oliwiane. Po dłuższych przerwach w zużyciu wody, może w wodzie takich instalacji okazać się ołów — szkodliwie działający na organizm. Wobec powyższego, w interesie użytkowników wody, zaleca się po dłuższej przerwie w używaniu wodociągu, zwłaszcza w godzinach rannych, spuszczać przez pewien czas wodę z kranów przed pebraniem jej do picia lub przyrządzenia potraw.

Wielki pokaz kanarków

W dnach 12 i 13 bm. odbędzie się wielki pokaz kanarków, połączony z tradycyjnym konkursem śpiewu. Pokaz odbędzie się w sali „Pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha. Pokaz zorganizowany został przez bydgoski Oddział towarzystwa „Canaria”.

Impreza zapowiada się niezmiernie ciekawie.

Wrażenia z kin

„LEKARZ DZIECIĘCY DR. ENGEL” W KINIE KRISTAŁ

„Lekarz dziecięcy”, który na okres przedświąteczny zamieszkał w kinie Krystal, nie może narzekać na brak pacjentów. Zgłaszają się dzieci i dorośli, zgłaszają się tłumnie, bo też lekarz dr. Engel w kreacji niedoścignionego wiedeńskiego aktora Pawła Hörbigera pełnymi garściami rzuca słonce i pogodę w serca swych pacjentów, młodym, czy starym. Świetny ten film wprowadza widzów naprawdę w tak pogodny nastrój, że chęry z całą pewnością wyzdrowieją, a zdrowy nabiera więcej chęci do życia. Film ten ma także wielkie walory wychowawcze, uczy rodziców, jak należy obchodzić się z dziećmi. Obok wspaniałego Hörbigera święci Wiktorja w. Ballasko zastużone triumfy, niemniej Oscar Simo w roli właściciela koncertowego lokalu. Film ten polecamy uwadze naszych Szan. Czytelników, bo naprawdę warto go zobaczyć. W dalszym programie aktualności Peta.

Sawedy

Czytelnicy z przed wywieszki

Wszyscy Czytelnicy są nam, oczywiście, bardzo bliscy i mili...

Administracja jak tylko może najlepiej troszczy się o tych, których „uwieczniczo” w kartotekach, na liście prenumeraty płatnej, dba usilnie o to, by żaden z nich nie został pominięty przy wystawianiu kwitów abonamentowych, płatnych każdego pierwszego, głęboko do serca bierze sobie wszystkie życzenia i — nie daj Boże — żale czytelników.

Redakcja ze swej strony i wszyscy ludzie pióra w jej gronie — wysoko cenią sobie względy Czytelników, z którymi częściej, bo nie tylko raz w miesiącu, jak Administracja, lecz co dnia, są w bliskim kontakcie. Często kontakt ten jest bezpośredni i bardziej bliski: Czytelnicy drogą korespondencji, rozmów telefonicznych lub osobiście weszły w styczność z redakcją zacieśniają.

Dziś jednak mili Czytelnicy, nie o Was, znanych z codziennej wymiany myśli, chcę mówić...

Jest jeszcze jedna kategoria naszych Czytelników, również bardzo miłych, chociaż... nieznanych.

To nasi wierni Czytelnicy zza okna.

Ci, którzy codziennie od rana do nocy stają przed wywieszką i w przerwie pomiędzy przemarszem z pracy do domu, lub z domu do pracy — rzuca okiem na rozwieszony szpalty gazety.

Niektórzy z nich łowią w pośpiechu same tylko tytuły ostatnich wiadomości. Inni znowu, bardziej w czas zasobni, przeglądają gazetę od deski do deski. Niekiedy w gromadzie ktoś czyta gazetę półgłosem, a później dzieli się ciekawszymi wiadomościami z kimś innym, obok stojącym.

Są i tacy, którzy godzinami przed wywieszką sterczą wytrwale. Oczywiście często błędą po rubrykach ogłoszeń drobnych...

To ci — bardzo mili, choć tak biedni — bez pracy...

Czytelnicy zza szyby są zawsze wierni. Deszcz, zimno ich z przed wywieszki odstraszają nie jest w stanie.

Chociaż nieznanzi, nie zapisani w kartotece, wy Czytelnicy zza szyby, jesteście nam bardzo bliscy.

Wy z największą niecierpliwością oczekujecie pojawienia się nowego numeru i wy, jako pierwsi naszą skromną pracę codziennie oceniacie... (Czek.)

W trosce o głodne dziecko...

Akcja dożywiania prowadzona przez Sekcję Pomocy Dzieciom w ochronkach

Pomoc odzieżowa i lekarska w ubiegłym roku

II.

Akcję dożywiania w 18 ochronkach. Sekcja prowadziła za pośrednictwem zarządów ochronek. Posilek w ochronkach składał się z bułek, mleka, kakao i zup mlecznych. Z tej pomocy korzystało ogółem 806 dzieci w wieku przedszkolnym. Na akcję tę wydała Sekcja kwotę 6.465,70 zł, a Zarząd Miejski przyznał ochronkom subwencję w kwocie 18.800,00 zł.

Na pomoc dożywiania dzieci w ochronkach przydzielił Miejski Komitet Obywatelski do walki z Bezrobociem 245 kg cukru wartości 90,02 zł. Ogólny koszt wyżywienia dzieci w ochronkach wynosił kwotę 25.355,72 zł.

Pomoc odzieżowa

Akcję odzieżową prowadziła Sekcja za pośrednictwem szkół powszechnych i ochronek.

Dla zakupu odzieży dla dzieci szkół powszechnych przyznano szkołom subwencję w ogólnej kwocie 21.000,00 zł. Ochronkom na ten cel wypłacono kwotę 3.600,00 zł. Ofiary w gotówce wynosiły 30,86 zł.

Szkoły i ochronki zakupiły z tej kwoty na gwiazdkę 1936 r. odzież, obuwy itp. z czego obdarowano najbiedniejsze dzieci.

Ogółem zakupiono: bucików 1002 pary, swetrów 732, reform 1267 p., pończoch 1272 pary, rękawiczek 581 par, szali 292, czapek 202, spodenek 88, sukienek 438, ubranek 79, chusteczek 570, ręczników 100, płaszczy 28, fartuszków 9, różnego materiału 4051 mtr., wełna i trykoty za sumę 374,45 zł., różne za sumę 520,66 zł., słodycze za sumę 96,80 zł.

Po za tym fabryka obuwi „Leo” ofiarowała 170 par obuwi wartości ok.

— **Nocny dyżur aptek.** Od dnia 6 do 8 b. m. dyżur pełnią: apteka przy Bielawach ul. Gdańska 91 tel. 1467, apteka pod Łabędziem ul. Gdańska 5, tel. 3204 i apteka Staromiejska, Długa 39, tel. 3300.

Z Teatru Miejskiego

Dziś, w poniedziałek, dane będą dwa przedstawienia o godz. 16 po cenach najniższych „**Królowa Tatr**”, przepiękna baśń fantastyczna Walewskiego. W przerwie św. Mikołaj obdarzać będzie grzeczne dzieci upominkami, które należy składać w kancelarii teatru od godz. 10—14.

Wieczorem ukaże się triumfalnie wystawiona i doskonała grana wielka operetka J. Benesa „**Źródło miłości**”, która zdobyła całkowicie powodzenie.

W środę jako dzień świąteczny również dwa przedstawienia, o godz. 16 po cenach znizowanych ciesząca się rekordowym powodzeniem „**Księżniczka Czardasza**”, pełna prześlicznych melodii operetka Kalmana. Wieczorem uroczą komedia Bus-Fekete „**Jan**” w koncertowo zgranym zespole.

W nadchodzącą sobotę wejdzie na repertuar naszej sceny niegrana dotychczas w Polsce ostatnia komedia St. Kiedrzyńskiego „**Panna Coctail**”.

REPERTUAR KIN.

APOLLO: „Bez rozkazu” i nadpr.

BAŁTYK: „Niezapomniana symfonia” i „Cygańskie dziewczę”, oraz tygodnik „Pata”.

KRYSTAŁ: „Lekarz dziecięcy dr. Enge” oraz nadprogram.

MARYSIENKA: „Rose Marie” z Jeanettą Mac Donald i nadprogram.

KAPITOL: „Madame Lenox” i „Walka z sobowtórem” i nadprogram.

ADRIA: „Moje szczęście to Ty” i nadprogram.

Emerycy przeciwko dekretowi

Protestacyjne zebranie w Bydgoszczy — Uchwalenie ostrej rezolucji

W Bydgoszczy odbyło się zebranie Stowarzyszenia Emerytów Województw: Poznańskiego i Pomorskiego, na którym omówiono aktualne zagadnienia i bolączki życia emerytów.

W wyniku obrad emerycy, którzy obradowali pod przewodnictwem p. Senta kowskiego uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zubożenie przyniatającej większości emerytów państwowych osiągnęło w r. 1937 zastraszające rozmiary, znaczna obniżka już tak niskich uposażeń emerytalnych, dokonana dekretem z 22 listopa-

da 1935 r. a niemal równocześnie nadto zwyczajnym podatkiem od wynagrodzeń i podwyższoną stopą podatku dochodowego pozabawiła ich środków na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb życiowych. Dochodzi do tego wzrastająca drożyzna artykułów pierwszej potrzeby, która jest równoznaczna z dalszą faktyczną obniżką głodowych emerytur. Przeto Stowarzyszenie Emerytów w Bydgoszczy domaga się jak najrychlejszego zniesienia dekretu przy usunięciu z wniosku ustawodawczego niekorzystnych dla emerytów postanowień.”

Kto chce mieć świadectwo ukończenia szkoły powszechn.

niech się zgłosi do zarządu grodzkiego Związku Strzeleckiego

Zarząd Grodzki Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy organizuje Kurs Przygotowawczy do egzaminu z zakresu 7-mioklasowej Szkoły Powszechnej dla wszystkich bez różnicy wieku i płci, którzy z jakichkolwiek powodów nie ukończyli 7-mioklasowej Szkoły Powszechnej.

Lekcje będą się odbywały w dogodnych dla uczestników godzinach wie-

czornych w sali wykładowej Związku Strzeleckiego przy ul. Marszałka Focha 39 I. piętro.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji Sekretariat Związku Zarządu Grodzkiego Z. S. codziennie od godz. 18 do 20-ej.

Początek kursu w dniu 6 grudnia br. Opłata za kurs 5 zł miesięcznie.

Koncert na bezrobotnych

Wielki koncert dwóch orkiestr w Kawiarni „Pod Orłem” na „Pomoc zimową dla bezrobotnych” odbędzie się we wtorek, dn. 7 bm. od godz. 17-ej do 20-ej.

Syn okradł matkę

P. Elżbieta Z. (Ks. Markwarta 22) zgłosiła kradzież gotówki z mieszkania, popełnioną przez swego 15-letniego syna, Gerharda.

1.336,40 zł. Z tej ofiary przydzielono dla dzieci szkół powszechnych 90 par i dla dzieci w ochronkach 80 par.

Liczba obdarowanych dzieci w szkołach powszechnych i ochronkach wynosiła ogółem 5020 dzieci.

Dla dzieci najbiedniejszych przystępujących do I Komunii św. wypłacono z budżetu Opieki Społecznej 7.000,00 zł. Poszczególne parafie zakupiły dzieciom odzież, obuwy itp., a zakupionym towaram obdarowano 942 dzieci.

Łączny koszt tej akcji opiewa na kwotę 32.967,26 zł.

Z pomocy lekarskiej i dentystycznej korzystało:

- a) lekarze szkolni zbadali 24.045 dzieci;
- b) naświetlono lampą kwarcową 250 dzieci;
- c) higienistki udzieliły doraźnej pomocy 3.402 dzieciom;
- d) z leczenia ambulatoryjnego korzystało 1.622 dzieci;
- e) z leczenia dentystycznego korzystało 832 dzieci;
- f) z leczenia szpitalnego korzystało 205 dzieci;
- g) nieszcześliwe wypadki 5 dzieci.

Na pomoc lekarską i dentystyczną w okresie sprawozdawczym wypłacono:

- 1) pobory lekarzy szkolnych 7.000 z.
- 2) Związek Lekarzy za leczenie biednych dzieci 1.500 zł.
- 3) wynagrodzenie dla dentysty 2.080 złotych,
- 4) pobory higienistek 12.894,60 zł.
- 5) lekarstwa, okulary, opatrunki itp. 1.899,48 zł.
- 6) nieszcześliwe wypadki 354,60 zł.
- 7) leczenie szpitalne 20.792,80 zł łączny koszt 46.521,48 zł.

Spór o kilkunastomilionową fortunę pozostawioną przez Żyda ze Świecia

Pisma warszawskie donoszą:
Do Warszawy nadeszły wiadomości o niezwykle sensacyjnym sporze, który toczy się na terenie Francji o spadek po żydzie z Polski, zmarłym przed kilku laty.

Dawid Bukowcer, drobny kupiec, urodzony w Świeciu nad Wisłą w woj. pomorskim, wyemigrował w roku 1912 za granicę. W czasie wojny mieszkał w Hiszpanii. Dorobił się wielkiej fortuny, na dostawach materiałów wojennych i broni dla Francji i Ameryki.

Bukowcer złożył do banków rządowych we Francji oszczędności, sięgające 12 milionów franków złotych. Gdy po zawarciu traktatu wersalskiego zamierzał wycofać swe oszczędności, banki francuskie odmówiły mu ich wydania, podając, iż skarb państwa postanowił skonfiskować majątek Bukowcera na pokrycie długów wojennych Niemiec. Bukowcer uznany został bowiem za obywatela niemieckiego, bo urodził się na Pomorzu, terenie, który wchodził w skład

Rzeszy Niemieckiej.
Po śmierci milionera starania o zwrot skonfiskowanych pieniędzy podjęła rodzina, której Bukowcer zapisał w spadku zakwestionowany majątek.

Warszawski adwokat żyd dr. Rotfeld uzyskał w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokumenty, stwierdzające, iż Bukowcer aż do chwili śmierci był obywatelem polskim. Mimo to sądy pierwszej instancji w Paryżu oddaliły onegdaj pre-

tensje dzieci Bukowcera, zamieszkałych obecnie w Palestynie i Szwajcarii.

Wyrok ten zaskarżony został do trybunału administracyjnego w Paryżu, a niezależnie od tego pełnomocnik dzieci zmarłego zapowiada zwrócenie się w tej sprawie do międzynarodowego trybunału w Hadze

O rozmiarach sprawy świadczyć może fakt, iż same koszty prowadzenia tego sensacyjnego procesu sięgają już dziś około 700.000 złotych.

Katastrofa samochodowa pod N. Miastem Lubawskim

Między rannymi starosta Kowalski

Szosa Brodnica Nowemiasto Lubawskie jechał samochód, w którym znajdował się starosta powiatowy w Nowymmieście mgr. Kowalski, naczelnik urzędu skarbowego Szczepeński oraz kpt. Duleba.

Z niewyjaśnionego dotąd powodu samochód wpadł do rowu, rozbijając się prawie zupełnie.

Wszyscy trzej pasażerowie doznali poważnych obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Nowymmieście.

Wśród olbrzymów i starców prasy angielskiej

Fleet Street, siedziba prasy angielskiej — Początki z końcem 18-go wieku — Poważne dzienniki dla starszych panów — Rewolucja w prasie w latach 1880-1890 — Sensacje, ilustracje, tytuły i ogłoszenia — Olbrzymie nakłady — Potentaci prasowi i koncerty

Fleet była niegdyś małą rzeczką, a dzisiaj jest ściekiem. Fleet Street jest ulicą, która stanowiła siedzibę dzienników londyńskich. Obecnie tylko dwa — „Daily Telegraph” i „News Chronicle” pozostały jej wierne, ale i inne nie wyprowadziły się zbyt daleko.

Centrum dziennikarskie Londynu uległo w tych dniach dużemu zdenerwowaniu na wiadomość, że najstarszy dziennik „Morning Post”, założony w r. 1772 przechodzi na własność lorda Camrose, właściciela koncernu prasowego z dziennikiem „Daily Telegraph” na czele. Niewiadomo jeszcze jaki będzie los najstarszego dziennika londyńskiego, który był organem klasy, podobnej do Junkrów pruskich, oczywiście w znacznie przyjemniejszej angielskiej odmianie. Starre damy na wsi i emerytowani pułkownicy byli wiernymi czytelnikami „Morning Post”, która odznaczała się wiejską zaiste szczerością. I tak w czasie wojny pismo to wyraziło się o premierze Asquith, że „zgadzając się na powszechną służbę wojskową przypominał kota, którego ciągnę za ogon po gładkiej powierzchni fortepianu.” Innym razem znów zakończył polemikę z prasą liberalną stwierdzeniem, że „dyskusja taka może człowieka przyprawić o rozmięczenie mózgu”.

Drugim z kolei najstarszym dziennikiem jest wielki poważny „Times”, który urodził się w r. 1785. Po nim następuje „Observer” z datą urodzenia 1791, który jest dziś tygodnikiem wychodzącym w niedzielę.

W pierwszej połowie 19-go wieku prasa angielska była kompletnie odmienna od dzisiejszej. Były to poważne, suche, drobno zadrukowane dzienniki dla starszych panów z małymi tytułami, bez podtytułów, podające obszernie dyskusję w parlamencie. Ogłoszeń niemal, że nie było. Panie nie czytały gazet, podobnie jak nie paliły papierosów.

Między latami 1880 i 1890 nastąpiła w konserwatywnej dotąd prasie angielskiej kompletna rewolucja, która we Francji przeprowadzona została mniej więcej o pokolenie wcześniej. Zdolni dziennikarze i

sprytni wydawcy, jak Alfred Harmsworth późniejszy lord Northcliffe, W. T. Stead i inni byli jej głównymi autorami. Poczęły ukazywać się magazyny dla szerokich mas, które po wprowadzeniu przymusu szkolnego opanował głód lektury. Uzyskały poczytność popularne dzienniki wieczorne, które pozyskiwały sobie takich waleńtowanych początkujących wtedy pisarzy, jak Wells i Conan Doyle. Prasa popularna zajęła się zagadnieniami dnia, wskazywała i atakowała nadużycia, przeprowadzała sensacyjne ankiety.

Zmienił się kompletnie zewnętrzny wygląd dzienników. Na pierwszej stronie pełno ilustracji i tytułów — i tylko bardziej konserwatywna część prasy, jak „Times”, pozostała przy dawniejszym zwyczaju, na mocy którego okładka pisma zawiera ogłoszenia. Zresztą i ta metoda jest bardzo rentowna dla wydawców. Lord Northcliffe był jednym z najbardziej pomysłowych organizatorów koncernów prasowych. Idea jego polegała na tworzeniu grupy wydawnictw, złożonej z pisma porannego, wieczornego, niedzielnego i ilustrowanego. Obok niego pojawili się konkurenci, a wielki przemysł otwartymi szeroko drzwiami wkroczył na teren prasy.

I tak prasa liberalna znajduje się w ręku przemysłu wytwarzającego kakao. Przedsiębiorstwo drukarskie Othams nabyło część udziałów socjalistycznego dziennika „Daily Herald” i przyczyniło się do ogromnego jego rozwoju. Właściciel „Daily Express” pisma o największym nakładzie, lord Beaverbrook, jest właścicielem ogromnych zakładów papierniczych.

Ginęły stare pisma, nie umiejące przystosować się do nowych warunków, a te które utrzymały się, osiągają zawrotne wprost nakłady. I tak „Daily Express” sprzedaje dziennie w prenumeracie i w kolportażu około 2.300.000 egzemplarzy, „Daily Herald” przekroczył również 2.000.000, „Daily Mail” osiągnął cyfrę przewyższającą 1.700.000, liberalny „News Chronicle” figuruje z liczbą 1.335.000. Poważny „Times” natomiast nie przekroczył 200.000, a zagrożona zgonem

„Morning Post” sprzedawała 120.000 egzemplarzy.

Prasa angielska jest wielką potęgą gospodarczą, polityczną i ideową. Mimo ogromnego rozwoju ekonomicznego i uprzemysłowienia, dziennikarstwo angielskie należy do najbardziej niezależnych i solidnych dziennikarzy świata. A w prasie angielskiej mimo polowania na sensacje, któremu oddają się dzienniki bulwarowe, występuje cecha stanowiąca o jej autorytecie — a jest nią możliwość duża doza obiektywizmu, dążenie do autentyczności i do mówienia prawdy.

E. R.

Z ostatnich uroczystości w Brazylii



Z okazji 7-ej rocznicy objęcia rządów przez Prezydenta Brazylii Vargas, odbyły się w Rio de Janeiro wielkie uroczystości, połączone ze wspaniałą defiladą wojskową. Brazylijska Szkoła Podchorążych Kawalerii w defiladzie w historycznych mundurach

Harcerze pomorscy na narty!

Podobnie jak w roku ubiegłym, komenda Pomorskiej Chęragwi Harcerzy urządza w okresie ferii Bożego Narodzenia ośrodek Wyszczolenia w Kościelisku koło Zakopanego.

Ośrodek obejmuje: a) kurs podharcmi-strzowski w grupie zuchów, harcerzy i starszych harcerzy, b) kurs kandydatów na drużynowych. Kursy trwać będą od 28 bm. do 7 stycznia i połączone będą z nauką narciarstwa. Bardziej zaawansowani będą się ubiegać o zdobycie odznaki narciarskiej. W zeszłym roku Chęragiew Harcerzy dała przeszkolenie narciarskie 100 harcerzom.

(F. P.)

Programy radiowe

Poniedziałek, 6 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Od warsztatu do warsztatu”: W wytwórni farb. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycja prowadzi Jerzy Kołaczkowski. 16.15 Śląska Kapela Ludowa pod dyr. Kazimierza Korczaka. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Roland Eostvoes — znakomity fizyk” — odczyt wygłosił dr. Zygmunt Mitera. 17.15 Koncert muzyki fińskiej (z okazji 20-ej rocznicy niepodległości Finlandii). 17.50 Pogadanka sportowa. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pieśniarz muzykański Turner Layton solo i w duecie — płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskusyjny”: Młodzi w poszukiwaniu autorytetu — dyskusja gruppowa. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 21.40 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 22.00 Arcydzieła muzyki symfonicznej — IV audycja. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 18.10 Program na jutro. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Muzyka baletowa — płyty. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Serenady i kotyśniki na dobranoc — płyty.

Wtorek, 7 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Postrzyżyny u Piasta” — słuchowisko Kazimierza Jezewskiego. 11.40 „Rondo” w koncertach Beethovena (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Ady Artzt i Tadeusza Saradyńskiego (ze Lwowa). 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15 „Tańczymy przy dźwiękach mandolin” — gra orkiestra mandolinistów „Kaskada” (z Wilna). 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Przez górskie pola walk w Hiszpanii” — odczyt wygł. prof. dr. Walery Goetel (z Krakowa). 17.15 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry salonowej pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi). 17.50 „Zycie pod lodem” — pogadanka — wygł. Zofia Stańczykiewiczowa (z Krakowa). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Niesmiertelne książki” (wieczór V) „Mowy” Cicero, w opracowaniu dr. Tadeusza Zielińskiego, prof. U. J. P. 19.30 Wientec pieśni górniczych w opracowaniu Henryka Ntcego, wykona chór mieszany K. P. W. Słowo wstępne wygł. prof. Tad. Prajzner. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Nokturn” — opera w I-ym akcie Aleksandra Lysenki w instrumentacji St. Ludkiewicza (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert symfoniczny: Wykonawcy: orkiestra m. Poznania pod dyr. Adolfa Mennerlecha z udziałem von Beckeratha — wiolonczela (z Poznania). 22.00 Recital fortepianowy Angeliki Morales (pianistki meksykańskiej). 22.30 Orkiestra Lajosa Klasa (płyty). 23.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

11.40—11.57 Z oper Pucciniego — płyty. 13.00 „Azot w życiu roślin” — po. rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Miksiewicza. 13.10—14.45 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00—14.10 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 18.10 Program na jutro. 18.15 Potpourri z operetek — płyty. 18.35 Rozmowa ze słuchaczami przeprowadził Stanisław Nowakowski. 18.45 Pierwsza polska organizacja wojskowa w Grudziądzu — pogad. wygłosił Tadeusz Ziolkowski. 18.55—19.00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.30—22.50 Orkiestra Lajosa Klasa (płyty z Warszawy). 23.00—23.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa”.

WYBITNI SOLESCI ZAGRANICZNI

przed polskim mikrofonem

We wtorek, dnia 7 bm. o godz. 21 transmituje Rozgłośnie Polskiego Radia z Poznania koncert symfoniczny, w którym udział wezmą dwaj artyści niemieccy: kapelmistrz Adolf Mennerich i wiolonczelista von Beckerath. Zagraniczni goście wybrali do swego programu: Brahmsa Symfonię I c-moll. oraz Pfitznera koncert wiolonczelowy. Będzie to pierwsze wykonanie tego utworu. Pfitzner należy do najwybitniejszych kompozytorów niemieckich ostatniej doby.

Tegoż dnia o godz. 22 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia meksykańska pianistka, Angelika Morales, uczennica Emilia Sauer, artystka w roku ubiegłym po raz pierwszy wystąpiła w Warszawie, zdobywając wśród publiczności polskiej duże sympatii. W programie artystki: Mendelssohn, Liszt, Brahms i Sauer.

OGŁOSZENIE

Zgromadzenie spółników pod firmą:
„CENTRALA PROWIANTOWA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, uchwałą objęta protokołem notarialnym z dnia 13 sierpnia 1935 roku Nr. Rep. 1230, postanowiła rozwiązać spółkę i otworzyć likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorki zgłosili swe wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Jest to pierwsze ogłoszenie

Adres likwidatorki:

Lidia Wirpszowa, Gdynia, Sterewiejska 13/15.

Zlecenie Nr. 1186/IX.

(3368)

Małżonkowie Maksymilian i Władysława Antoniewiczowie, właściciele gospodarstwa rolnego w Lubiszewie powiat Tczew, wniosli o udzielenie odroczenia wyplat po myśli ustawy z d. 23.8.1932 r. Dz. U. 72 poz. 652. Termin do rozpatrzenia ich wniosku wyznacza się na dzień 17 grudnia 1937 r. godz. 11-ta przed niżej wymienionym Sądem pokój Nr. 5, z tym, że w terminie tym mogą stanąć wierzyciele celem udzielenia wyjaśnień, lub przysłać zastępcę prawnego.

Starogard, dnia 3 grudnia 1937 r.

Sąd Okręgowy Chojnice

Wydział Zamięscowy w Starogardzie

BOLE reumatyczne i artretyczne
NA RĘKACH I NÓGACH PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY

OSMOGEN
GRZECKIEGO

MAŚC PRZECIWNARCIEMATYCZNA
PŁYN PRZECIWNARCIEMATYCZNY DO KAPELI OSMOGEN

KOJA TE BOLE

Nowości

w watach na płaszcz, komplety sukienki 7570 oraz wszelkie biawaty i galanterie

najtaniej

P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na awanaty



MAGNET
RATUJE WŁOSY
DAJE PIĘKNA
bujną fryzurę

SPRZEDAŻ

Lalki
zabawki naprawia fachowo
specjalna „Klinika La-
lek“, Żeglarska 13, I ptr,
naprzeciw bazyliki św. Jana.
7678Ck

Kartoflanka
Superior, 1 kg. 40 gr.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Pomarańcze
włoskie, świeżego zbioru,
cypryjskie, poleca po naj-
niższej cenie. 7881C

W. Kuniewicz
Toruń, Chelmińska 4.
7881C

Lichtarzyki
choinkowe pokupne
i tuzin 28 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Latarki
elektryczne po najkorzyst-
niejszych cenach poleca za-
kład optyczny „Grodzki“
Toruń, Chelmińska 5. 7903C

Pudry
kremy, wody 1a na wagę
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Najlepszym i najtańszym
oświetleniem dla rowerów
jest
dynamo
Na dogodnie spłaty poleca
„Elektra“
Toruń, Chelmińska 4.
7905Ck

Nafta
silnopłomienna 1 litr, tylko
35 gr. Hurtownia Kapczyń-
ski, Toruń, Szeroka 35.
8220C

Zabawki
swetry, bielizna ciepła, wel-
ne, po zniżonych cenach.
Czesław Deutsch,
Toruń, św. Katarzyny 12,
Kościuszki 9. 8229C

Wiory
stalowe 1/2 kg, paczka 43 gr
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

REUMATYZM STAWOWY
mięśniowy, jest to cierpienie rozwijające się na po-
dłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w ko-
ściach stawach, obrzmienie części chorych, trudność
w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte
reumatyzmem stają się bolesne. Ból łądźwiowy
(lumbago), kręczę (szyja skośna) są to postaci reu-
matyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza
się obrzmiałość stopy, napiętko lub kolan. Zmiany
pór roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm
który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza.
Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwi-
obiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie mo-
czu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reuma-
tyzmem. W tych wypadkach
URODONAL
CHATELAIN'A (PARYŻ)
jest środkiem przeciwrheumatycznym
stosowanym i zalecanym przez lekarzy
FOGYL
CHATELAIN'A (PARYŻ)
Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła
7047

Numer akt: III Km. 1385/37. (8370)
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III re-
wiru, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Byd-
goszczy, ul. Dworcowa Nr. 76, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 7 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul.
Kujawska Nr. 4, odbędzie się 1-sza licytacja rucho-
mości, należących do Jadwigi i Maksy Herzke, skła-
dających się z konia wałacha, rolwagi dwukonnej
w stanie dobrym i radia 4-lampowego na prąd 110
wolt, oszacowanych na łączną sumę 730,— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) St. Czarnecki.
Zlecenie Nr. 228/VIII/K.

Numer akt: III. Km. 1214/37. (8371)
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III re-
wiru, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Byd-
goszczy, ul. Dworcowa Nr. 76, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 9 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul.
Mostowa Nr. 7, odbędzie się 1-sza licytacja rucho-
mości, składających się z 3 maszyn do pisania, 2
szaf dębowych, 3 biurka, stołu dębowego, etażerki
dębowej, zyrandola oksyd., 4 par firanek i szafy
sojnowej białej, oszacowanych na łączną sumę
1090,— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) St. Czarnecki.
Zlecenie Nr. 227/VIII/K.

Wycieraczki
gąbki stalowe, szpagaty,
taśmy.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

POKOJE WOLNE
Fabryka beczek
(drzewo bukowe i beczki do
opakowań)
poszukuje
**młodego
werk mistrza**
obznajomionego dokładnie
z fabrykacją beczek oraz z
maszynami.
Zgłoszenia z dokładnym
wyciorem, żadaną pensją
oraz z fotografią skierować
pod 247 do Adm. „Gazety
Morskiej Ilustr.“ w Wejhe-
rowie. 8367

MIESZKANIA WOLNE
2-pokojowe
mieszkanie z łazienką i
kuchnią na I piętrze oraz
skład od zaraz do wynaj-
ęcia — Gdynia, ul. Śląg-
ska 58. 8339

RÓŻNE

**Rumia-
Zagórze**
koło Gdyni
Plac budowlany
ca 20.000 m² natychmiast
tanie do sprzedania.

Pierwszorzędna hipoteka
30.000 zł. na nierucho-
mości w Gdyni natych-
miast z damnem do od-
dania. — Oferty pod nr.
„1148“ do Administracji
„Gazety Morskiej Ilustr.“
Gdynia. (8356 M)

Drogeria
Foto-Krause
obecnie Mickiewicza 70
8265C

Parkiety
wiórkuje, cyklkuje i fro-
teruje, wataje okna na
zimę
F-a „POLSZYB“
zakład czyszczenia okien
parkietów. Wl. Adam
Piotrowski, Gdynia, Ant.
Abrahama 20, telef. 20-92.

Sygnatura: V Km. 744 i 804/37. (8375)
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru
V, Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu,
ul. Kopernika Nr. 14, na podstawie art. 676 i 679
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
7 stycznia 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim
w Toruniu pokój 33, odbędzie się sprzedaż w drodze
publicznego przetargu należących do dłużniczki
Jadwigi Gembarskiej w Toruniu, Jana Olbrachta 7,
dwóch nieruchomości: nieruchomości miejskiej,
składającej się z domów mieszkalnych, przybudów-
wek z przynależnościami i ogrodami, położone:
1) w Toruniu, ul. Chrobrego, 43, o obszarze
2.133 m².
2) w Toruniu, ul. Jana Olbrachta 7, o obszarze
3.519 m².
Nieruchomości mają urządzone księgi wieczys-
te w Sądzie Grodzkim w Toruniu i są zapisane
w księdze wieczystej:
1) Mokre tom XXV wykaz L. 609
2) Mokre tom XVII wykaz L. 467.
Nieruchomości oszacowane zostały: 1) na sumę
zł. 10.792,95, 2) na sumę 30.778,14; cena zaś wywoła-
nia wynosi: 1) zł. 8.094,72, 2) zł. 23.083,59.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rekojmię w wysokości: 1) zł. 1.079,30, 2) zł.
3.077,81.
Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w ta-
kich papierach wartościowych bądź książeczkach
wkładowych instytucyj, w których wolno umiesz-
czać frudusze małoletnich. Papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe war-
unki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości
warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy
bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem
przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo
o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egze-
kucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu,
nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja
wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od
godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egze-
kucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim
w Toruniu, sala Nr. 44.
Toruń, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) Stefaniak.

Sygnatura: V Km. 330/37. (8376)
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru
V, Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu,
ul. Kopernika Nr. 14, na podstawie art. 676 i 679
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
7 stycznia 1938 r. o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim
w Toruniu pokój 33, odbędzie się sprzedaż w drodze
publicznego przetargu należących do dłużników
Władysława i Elżbiety Chelmińskich w Kowalewie
nieruchomości: nieruchomość miejska, składająca
się z budynku mieszkalnego, gospodarczego z ogro-
dem o obszarze 1348 m², położona w Toruniu, ul.
Jagiellońska 20.
Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w
Sądzie Grodzkim w Toruniu i zapisana w księdze
wieczystej Mokre tom XLII wykaz L. 1150.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł.
39.502,87, cena zaś wywołania wynosi zł. 26.335,25.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rekojmię w wysokości zł. 3.950,29.
Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w ta-
kich papierach wartościowych bądź książeczkach
wkładowych instytucyj, w których wolno umiesz-
czać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warun-
ki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym ob-
wieszczeniem nie będą podane do wiadomości warun-
ki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabyw-
cy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły po-
wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej czę-
ści od egzekucji, że uzyskały postanowienie wła-
ściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta-
cją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie
od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-
kim w Toruniu, sala Nr. 44.
Toruń, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) Stefaniak.

III. Ukł. 11/37.
Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Jana Graduszewskiego z Mszano-
wa pow. lubawski o udzielenie odroczenia wypłat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
prysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

(8366)
Zlecenie Nr. 1188/IX.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu
ogłosiła
przetarg publiczny
na dzierżawę restauracji kolejowej na stacji
Gdynia - Chylonia.
Termin składania ofert do skrzynki ofertowej
w D. O. K. P. Toruń upływa z dniem 17 stycznia
1938 r.
Informacji udziela Wydział Handlowo - Taryfo-
wy D. O. K. P. Toruń pokój 347.
Szczegóły przetargu są podane w obwieszcze-
niach, wywieszonych na większych stacjach Okre-
gu D. O. K. P. Toruń.

ZAPOWIEDZ.
Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1) kupiec Oskar Helmut Stahn, stanu wolnego,
zamieszkały w Gdańsku, Breitgasse nr. 73, syn rol-
nika Reinholda Stahna i żony jego Selminy z do-
mu Hildebrand, zamieszkałych w Grudzisku, po-
wiat Nowy Tomyśl,
2) panna Eryka Lucja Loll, ekspedientka, zamieszkała w Gniewie, Podgórna nr. 1, córka mi-
strza ślusarskiego Rudolfa Loll i żony jego Marty
z domu Neumann, zamieszkałych w Gniewie, Pod-
górna nr. 1, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w
Gniewie i w „Gazecie Gdańskiej“ w Gdańsku.
Gniew, dnia 1 grudnia 1937 r. (8363)
Urzednik Stanu Cywilnego
(—) Mgr. Kruszewski.

Starosta Powiatowy
Bydgoski
Nr. A. 28/12/37.—
OBWIESZCZENIE
Starosty Powiatowego z dnia 3. XII. 1937 r.
w przedmiocie ustalenia cen maksymalnych mięsa,
tuszców i przetworów mięsnych.
Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P.
z dnia 31. VIII. 1926 r. o zabezpieczeniu podaży
przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P.
Nr. 91, poz. 527), uzupełnionego rozp. Prez. R. P.
z dnia 22. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 374),
oraz rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 29. X. 1929 r.
o uregulowaniu cen przedmiotów powszedniego u-
żytku (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607) w brzmieniu
zmienionym rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 20. IX.
1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 722), którego moc
obowiązująca została przedłużona do dnia 31. XII.
1938 r. rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10. XII. 1936
r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 641) oraz na podstawie
upoważnienia Pana Wojewody Poznańskiego z dn.
25. X. 1936 r. Nr. S. A. V/56, po wysłuchaniu opinii
przedstawicieli rzemiosła rzeźniczego, wyznaczam
na terenie powiatu bydgoskiego następującą cenę
maksymalną:

za 1 kg	
1) smalec wieprzowy	2,20 zł
2) słonina świeża	1,60 zł

z tym, że ceny maksymalne wyznaczone obwieszc-
zeniem moim z dnia 23. XI. 1937 r. dla pozostałych
artykułów pierwszej potrzeby utrzymuję w mocy.
Ceny powyższe obowiązują od dnia 4. XII. 1937 r.
Winni pobierania lub żądania cen wyższych u-
legną karze grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 6 ty-
godni, niezależnie od orzeczenia konfiskaty przed-
miotów, do których odnosi się czyn przestępstwa.
Bydgoszcz, dnia 3 grudnia 1937 r. (8372)
Starosta Powiatowy
(—) J. Suski. Zlec. 51

Zlecenie Nr. 919/15. (8373)
OGŁOSZENIE
Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku
niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na dostawę
100 kop ciernia
loco Ciechocinek — plac przy tężniach. Kopa skła-
da się z 60 snopków wagi 33 kg każdy. Ciernie
winno mieć 4-5 lat.
Zakład zastrzega sobie wybór oferenta, uniewa-
żnienie przetargu oraz ogłoszenie ponownego prze-
targu.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem:
„Oferta na ciernia“ należy składać pod adresem
Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku do dnia 10-go
grudnia 1937 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
11 grudnia 1937 r. o godz. 9 rano w biurze Zakładu.
Dyrektor Zakładu Zdrojowego
(—) St. Wiśniewski.

III. Ukł. 10/37.
Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Edwarda Sowińskiego z Szymko-
wa pow. brodnicki o udzielenie odroczenia wypłat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11,30 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
prysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

PRZETARG PRZYMUSOWY
Dnia 7 grudnia godz. 12 u spedytora Sadeckiego
sprzedawcą będą całkowite urządzenie domowe i
inne rzeczy, należące do Edwarda i Amelii Majew-
skich. (8374)
(—) Kozak, komornik sądowy.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,30 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższej.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guńskich składkach na podstawie poto-
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubski Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa
35 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. M. Kwiśkowskiego, gmach „Pogoda“ — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Franciszek Myśliński, Grudziądz
Plac 23 Sierpnia 10, I. — Redaktor odpow. na Torze: Alojzy Kuzio, Torze, Kościuszki nr. 1
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gry“ z odd. działami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYKOSI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnictwem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnictwem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gr; przez gońca 2,00 gr
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gr
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przes-
kody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
niedostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTKI, Toruń, al. Bydgoska 58.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasądniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania bezpłatnego powtórzenia
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąg-
aniu należności traktuj apasda. Za terminowy druk i przepisane
miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Członkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.